

Ostateczne decyzje

Jedność państw słowiańskich

Czechosłowacja nie weźmie udziału w konferencji paryskiej

W czwartek późnym wieczorem ustalone zostało ostatecznie, które z państw zadeklarowało swój udział w konferencji paryskiej, a które nie wezmą w niej udziału. Rząd czechosłowacki odwołał swój udział w konferencji paryskiej. Wszystkie więc państwa słowiańskie zajęły stanowisko jednolite.

Praga (PAP). Czechosłowacka agencja prasowa zakomunikowała w czwartek wieczorem, że rząd czechosłowacki na nadzwyczajnym posiedzeniu postanowił jednomyślnie odwołać swój udział w konferencji paryskiej.

W uzasadnieniu swej decyzji rząd czechosłowacki podał, że szereg państw Europy środkowej i wschodniej, a w szczególności wszystkie państwa słowiańskie, z którymi Czechosłowacja łączy się w ścisłej współpracy gospodarczej i politycznej, oparte na traktatach, — nie przyjęły zaproszenia na konferencję. W tych warunkach udział Czechosłowacji w konferencji paryskiej mógłby być interpretowany, jako akt skierowany przeciwko przyjaznym stosunkom z jej sąsiadami.

Praga (PAP). Wiceminister spraw zagranicznych Clementis przyjął ambasadora W. Brytanii

i Francji i poinformował ich o decyzji rządu czechosłowackiego. Budapest (PAP). Rząd węgierski postanowił nie przyjąć zaproszenia na konferencję paryską. W komunikacie wydanym w tej sprawie węgierska agencja prasowa stwierdza, że jednym z powodów odmowy udziału w konferencji, jest fakt, iż nie będą w niej uczestniczyć wszystkie wielkie mocarstwa.

Przedstawiciele wszystkich trzech partii koalicyjnej rządowej

wypowiedzieli się przeciwko przyjęciu zaproszenia jeszcze na posiedzeniu odbytym przed zapadnięciem decyzji rządu.

Paryż (SAP). Na konferencji 12 lipca w Paryżu, oprócz ministrów Bevin i Bidault, oczekiwani są ministrowie spraw zagranicznych: Beech (Luksemburg), Spaak (Belgia), Sean Lemass (Irlandia), Lange (Norwegia), hrabia Sforza (Włochy), Caeiro da Masta (Portugalia).

Ministrowie ci pozostaną w Paryżu tylko 3 — 4 dni, podczas trwania właściwej konferencji, która zakończy się według przewidywań 15 lub 16 lipca. Otwarcie posiedzeń odbędzie się w sobotę rano. Minister Bidault natychmiast postawi swym kolegom pytanie, dotyczące obecności przedstawicieli prasy na posiedzeniach ogólnych. Po otrzymaniu decyzji w tej sprawie, Bidault wygłosi przemówienie inauguracyjne. Następnie zostanie wybra-

ny przewodniczący konferencji, po czym szefowie delegacji przedstawią punkt widzenia swego kraju. Wyznaczony będzie komitet, który złoży sprawozdanie, oparte na wypowiedziach poszczególnych krajów.

London (SAP). W czwartek rano — dzień, w którym upływał termin odpowiedzi na zaproszenie rozesłane przez Anglię i Francję do 22 państw europejskich — oczekiwano już tylko dwu odpowiedzi: węgierskiej i albańskiej. Dotychczas otrzymano 15 odpowiedzi pozytywnych, 4 negatywne.

W dniu wczorajszym Czechosłowacja jednak odwołała swój

udział w konferencji, a Albania również odmówiła swego udziału.

Odmowna decyzja rządu węgierskiego zapadła na specjalnym posiedzeniu węgierskiego gabinetu w czwartek rano. Polska i Jugosławia przedstawiły swoje zastrzeżenia w specjalnych notach z odmowną odpowiedzią na zaproszenie.

Jugosławia podkreśla, że wysunięty przez Anglię i Francję projekt, mógłby prowadzić do ingerencji pewnych mocarstw w życie gospodarcze kraju i naruszyć jego należności. Poza tym dopuszczenie do rozmów wstępnych przedstawicieli zachodnich sfer Niemiec, a nie dopuszczenie Jugosławii, podaje nota jako jeszcze jeden powód odmowy.

Następnie nadeszła polska nota odmowna, której tekst został doręczony ambasadorom Anglii, Francji, Ameryki i Związku Radzieckiego w Warszawie.

Rumunia nie przytacza motywów swojej odmowy.

Na koniec wpłynęły trzy odpowiedzi pozytywne od trzech państw skandynawskich: Danii, Norwegii i Szwecji, przyjęte na zebraniu trzech ministrów spraw zagranicznych, odbytym w Kopenhadze.

W Łake Success zastępca sekretarza generalnego ONZ, Adrian Pelt, oświadczył, że ONZ nie będzie miała swych obserwatorów na konferencji paryskiej.

Do czego zmierza USA?

Obawa podziału Europy na wrogie obozy

Moskwa (PAP). Korespondent agencji Tass donosi z Paryża, że wszystkie przygotowania do konferencji, która ma się rozpocząć 12 lipca dowodzą, iż istnieje określony plan brytyjsko-amerykański, który jest wykonywany zgodnie z rozkazami z Waszyngtonu. Staje się obecnie jasne, że celem tego planu jest wykorzystanie konferencji paryskiej do stworzenia Bloku Zachodniego, do rozdelenia Europy na dwie grupy państw i do uczynienia z jednej z tych grup narzędzia polityki pewnych kół amerykańskich, zmierzających do rozłoczenia kontroli nad państwami europejskimi przez obietnice wielkich kredytów.

Minister Bevin przybył do Paryża w dniu 17 czerwca i wciągnął ministra Bidault do współpracy

nad planem, mającym na celu stworzenie Bloku Zachodniego.

Powróciwszy do Londynu po konferencji, minister Bevin wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że pragnie rzekomo więcej, niż ktokolwiek, zjednoczenia Europy. W związku z tym przemówieniem, dziennik „Franc-Tireur” donosi, iż treść tego przemówienia i jego antyradziecki charakter można porównać jedynie z przemówieniami Churchilla.

Szereg państw europejskich nie zgodziło się na wzięcie udziału w brytyjsko-irancuskim projekcie stworzenia Bloku Zachodniego i odmówiło udziału w konferencji paryskiej.

Z drugiej strony, organizatorzy Bloku Zachodniego czynią wszystko, co leży w ich mocy, aby wciągnąć zachodnie Niemcy do bloku. Przed drugą wojną światową niektórzy brytyjcy i francuzcy mężowie stanu — zwolennicy polityki monarchijskiej — usiłowali wykorzystać Niemcy dla swych planów, jednakże ponieśli wielką porażkę. Obecnie niektóre koła usiłują odrodzić politykę monarchijską, jednakże nie mogą już liczyć na całe Niemcy. Dlatego też chodzi im o włączenie przynajmniej zachodnich Niemiec do swego bloku.

Przed kilkoma dniami przybyli do Niemiec ministrowie amerykańscy — Harriman i Anderson i prowadzą oni rokowania z urzędnikami niemieckimi, przyrzekając rozpatrzyć ponownie sprawę poziomu przemysłu niemieckiego i zwiększyć ewentualnie ten poziom.

W niemieckich kołach demokratycznych tego rodzaju plany wykorzystania zachodnich Niemiec

dla interesów pewnej grupy mocarstw wywołały negatywną reakcję.

Należy przypomnieć, że włączenie zachodnich Niemiec do Bloku Zachodniego, który jest obecnie tworzony, sprzeczne jest całkowicie ze zobowiązaniami, jakie Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja powzięły na konferencji poczdamskiej.

17-letni uczeń — zabójcą

Potworny mord we Wrocławiu

Wrocław (PAP). Mieszkaniec Wrocławia został wstrząśnięty do głębi morderstwem, dokonanym 26 ub. m. na osobie znanego ze swych przekonań i działalności demokratycznej powstającego poważanego profesora Liceum Pedagogicznego i średnia szkolenia wago przy Państwowej Fabryce Wagonów — Józefa Czechowskiego.

Mordercą śp. prof. Czechowskiego okazał się uczeń IV kl. gimnazjum pedagogicznego, 17-letni Mieczysław Noworol, członek organizacji terrorystycznej,

otrzymującej dyspozycje od ośrodków zagranicznych. Organizacja ta działała na terenie woj. wrocławskiego, stawiając sobie za cel morderowanie członków stronnictw demokratycznych, specjalnie członków PPR. Terrorysta zdołał zwerbować do organizacji niektórych uczniów miejscowego liceum.

Władze Bezpieczeństwa zlikwidowały rozgałęzioną organizację terrorystyczną i wykryły znaczną ilość broni. Wśród aresztowanych znajduje się również morderca profesora.

W toku dochodzenia ustalono, że w przeddzień zabójstwa 25 czerwca r. b. o godz. 15 odbyło się w parku zabranie, na którym Noworol otrzymał rozkaz zamordowania profesora Czechowskiego. Nazajutrz 17 uczniów gimnazjum, wśród których znajdował się również Noworol, urządziło libację na cmentarzu.

Po ukończeniu libacji o godz.

19 Noworol podszedł do wychodzącego ze szkoły prof. Czechowskiego i zaproponował mu obejmienie dynamo, które znajduje się rzekomo w zburzonym domu naprzeciw szkoły.

Prof. Czechowski, nie podejrzewając podstępny, udał się z mordercą na wskazane miejsce. Gdy okazało się, że dynamo tam nie ma, Noworol oświadczył, że widocznie zostało skradzione. Wracając Noworol wystrzelał w tył głowy ran śmiertelnie idącego przed nim profesora. Po dokonaniu morderstwa, zabójca udał się do internatu szkolnego.

Rozruchy w Kalkucie

London (PAP). Agencja Reutersa donosi, że w czasie ostatnich rozruchów w Kalkucie co najmniej 6 osób zostało zabitych, a 39 doznało obrażeń. Doszło do starć między Hindusami i Muzułmanami.

Foto Arch. „Dziennika Zachodni”

Konferencja prasowa w Białym Domu

Prezydent Truman i „latające talerze”

Nowy Jork (PAP). Prezydent Truman oświadczył na konferencji prasowej, że zwoła w ciągu najbliższych dni wybitnych członków Kongresu na posiedzeniu informacyjne w sprawie projektu ustawy przewidującej wypuszczenie deportowanych do Stanów Zjednoczonych. Nie jest wykluczone, że na posiedzeniu tym będą również omawiane problemy, związane z planem Marshalla. Prezydent Truman zaznaczył, że nie uważa za konieczne zwołania nadzwyczajnej sesji Kongresu dla omówienia planu Marshalla. Uzasadniając swe stanowisko, prezydent Truman zaznaczył, że rząd St. Zjednoczonych powołał się na prawo do uchwalenia niepodległości Indii. Premier oświadczył, iż prawo to zamyka długi okres stosunków anglo-indyjskich, ustalonych obecnie na całkiem innych podstawach. Zaznaczył również, iż jest rzeczą wprost niebywałą w historii narodów, aby jeden z nich rezygnował dobrowolnie z panowania nad innym. W. Brytania może z dumą spojła

Prezydent Truman uchylił się od odpowiedzi na pytanie dotyczące nowej fali terronu w Grecji.

Prezydent zapytany w sprawie tzw. „latających talerzy”, oświadczył, że nie może nic na ten temat powiedzieć.

Attlee o niepodległości Indii

„Wielka Brytania może być dumna”

Londyn (obsł. wł.). Premier brytyjski Attlee przedłożył w dniu 10 bm. w drugim czytaniu prawo do uchwalenia niepodległości Indii. Premier oświadczył, iż prawo to zamyka długi okres stosunków anglo-indyjskich, ustalonych obecnie na całkiem innych podstawach. Zaznaczył również, iż jest rzeczą wprost niebywałą w historii narodów, aby jeden z nich rezygnował dobrowolnie z panowania nad innym. W. Brytania może z dumą spojła

dać w przeszłość historyczną, dotyczącą utrwalania się i rozwoju państwa Anglików w Indiach. Oczywiście — były popełniane błędy, były ponoszone klęski, ale w całości nasi rodacy dokonali wielkiego dzieła — powie-

dział Attlee — i uważam, że okres panowania angielskiego na półwyspie indyjskim wytrzyma je porównanie z każdym innym narodem, który historia obarczyła zadaniem panowania nad innymi.

Ulewne deszcze we Włoszech

spowodowały unieruchomienie fabryk

Rzym (Obsł. wł.). Ulewne deszcze, jakie nawiedziły okolice Ivrei w Piemontie spowodowały w

następstwie wylewów wód poważne szkody w urządzeniach przemysłowych, oceniane na sumę kilku miliardów lirów.

W jednej z miejscowości dotkniętych powodzią 3 fabryki, w których pracowało ponad 10.000 robotników, zostały unieruchomione, na skutek szkód wyrządzonych maszynom fabrycznym, przez nacierające masy wód.

Włoskie władze centralne wyznaczyły specjalną komisję dla zbadania szkód na terenie Piemontu. Równocześnie zarządzono akcję pomocy dla ofiar

WASZYNGTON (SAP) Ambasador indyjski, Asfa Ali, odbył prawie pół godzinną konferencję z podsekretarzem stanu, Robertem Lovettam, ale odmówił dziennikarzom informacji co do tematu rozmowy.

Burmistrz Berlina

Berlin (PAP). Sojusznica Rada Kontroli w Berlinie odmówiła zatwierdzenia wyboru dr Ernesta Reutera na stanowisko burmistrza Berlina.

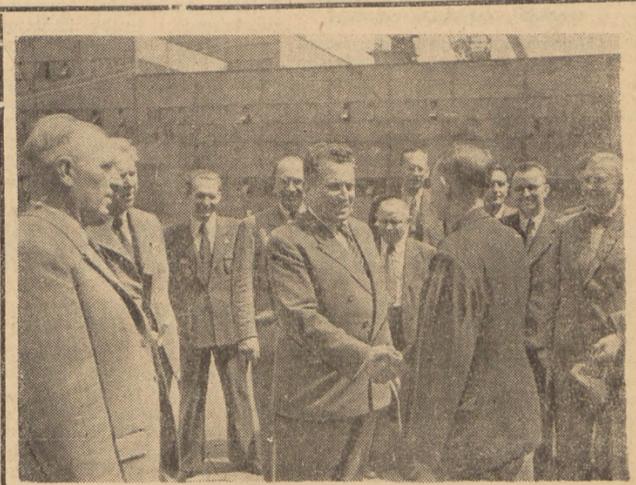
Nowe zarządzenie władz wojskowych

Inwestycje amerykańskie w Niemczech

Nowy Jork (PAP). Dziennik „New York Times” donosi z Berlina, że amerykański rząd wojskowy wydał zarządzenie o zwrocie prywatnym właścicielom zagranicznym majątku, znajdującego się w Niemczech. Zarządzenie to odnosi się do obywateli krajów sojuszniczych i neutralnych, z wyjątkiem Hiszpanii i Portugalii.

Wojskowy zarząd amerykański wyjaśnił, że zwrot własności w Niemczech nie jest jednoznaczny z dopuszczeniem inwestycji obcego kapitału. Amerykańskie firmy, pragnące inwestować w Niemczech, muszą uzyskać specjalne zezwolenie. Firmy niemieckie, należące do kapitału amerykańskiego podlegają przepisom o dekaratyzacji w tym samym

stopniu, co firmy czyste niemieckie. Przed wojną inwestycje kapitału amerykańskiego w Niemczech stały na pierwszym miejscu. Wśród amerykańskich koncernów mających firmy w Niemczech wymienić należy przede wszystkim: „Telephone and Telegraph”, „Woolwoth and Company”, „Kodak”, „Standard Oil”, „Ford” oraz „General Motors”.



Z pobytu delegacji przemysłowców czeskich na Śląsku. Moment pożegnania gości przez przewodniczącego rady zakładowej kopalni „Miechowice”
Foto Arch. „Dziennika Zachodni”

Proces organizacji „Liceum” Na usługach obcego wywiadu

Warszawa. (PAP). W drugim dniu procesu grupy wywiadowczej „Liceum”, pierwszy zeznawał osk. Pacyński, były wicedyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie.

Oskarżony oświadcza, że z powodu trudnych warunków w młodości nie miał czasu zajmować się polityką i dlatego uległ łatwo ideologii zbliżonej do hitlerowskiej. Pracę konspiracyjną rozpoczął oskarżony w roku 1940, przechodząc szybko do służby w wywiadzie AK. Prowadził wówczas wywiad gospodarczy. Zerwany po powstaniu kontakt z AK oskarżony nawiązał w roku 1945, po spotkaniu się z oskarżoną Heleną Dunin. Przez nią poznał inż. Zieleniewskiego a następnie Żuka, z którym omówił wznowienie pracy wywiadowczej, sądząc, że chodzi tu o dalszą pracę w AK.

Wywiad gospodarczy

Oskarżony przyznaje, że prowadził wywiad gospodarczy, na szkole Państwa Polskiego. Tłumaczy się uleganiem propagandzie „londyńskiej”, podającą w wątpliwość suwerenność Polski, oraz tym, że ufał „rządowi londyńskiemu”. Oskarżony został, jak twierdzi, zaskoczony szybkimi reformami społecznymi i gospodarczymi i żywił obawy co do dalszej linii rozwoju tych reform. Dziś wie, że rezultatem reform był obecny model gospodarki Polski. Dalszym powodem kontynuowania pracy podziemnej był stosunek kierownictwa AK do rzeczywistości polskiej. Nie chciało ono dostrzegać przemian społecznych i gospodarczych, nie rozpoznało potrzeby zmiany stanowiska i nie uczyniło nic, aby zlikwidować konspirację i ułatwić ludziom podziemia przejście do normalnego życia. Również żaden z ministrów b. rządu londyńskiego, którzy powrócili do kraju, nie uczynił nic dla zlikwidowania konspiracji. Zmarowali oni, zdaniem oskarżonego, kapitał zaufania jaki posiadali.

Oskarżony wylicza następnie dokumenty i materiały, jakie zebrał i przekazał wywiadowi „pralni”, a następnie „liceum”. Chodzi tu między innymi o kilkanaście ważnych międzynarodowych umów gospodarczych.

Następnie zeznaje oskarżony Lech Dunin. Przyznaje się całkowicie do winy i oświadcza, że nie zamierza wygłaszać frazesów, obliczonych na poklask przebywających za granicą ludzi, którzy im mniej są sami bohaterami tym większego bohaterstwa wymagają od innych. Oskarżony nie ma również zamiaru zrzucać na siebie odpowiedzialności.

Oskarżony Dunin, ranny w roku 1939, dostał się do Oflagu i

tam brał udział w podziemnym kontrwywiadzie, nie zajmując się, jak twierdzi „polityką”. Nadzieje swe pokładał w Anglii, szczególnie pod wpływem oficierów brytyjskich, którzy zapewniali go, że Anglia nie zapomni o Polsce. W roku 1943 oskarżony głęboko odczuł zerwanie stosunków polsko-sowieckich — szczególnie pod wpływem znanego artykułu antyradzieckiego, napisanego w Londynie przez Nowakowskiego, a kolportowanego w kraju w lutym 1945 i spotkał się z Sadowską i Żukiem, po czym wznowił konspiracyjną pracę w wywiadzie, dostarczając wiadomości politycznych, gospodarczych i wojskowych.

Wiadomości z dziedziny politycznej

Następnie staje przed sądem osk. Helena Duninówna, dziennikarka. Przyznaje się ona częściowo do zarzutów zawartych w akcie oskarżenia, po czym składa obszerne oświadczenie.

Oskarżona zeznaje, że przekazywała wiadomości z dziedziny politycznej i dotarła m. in. do Komendy Głównej Milicji w poszukiwaniu materiału dla wywiadu, nie zdając sobie sprawy, że wiadomości dostarczone przez nią będą wykorzystane przez czynniki zagraniczne.

W dalszym ciągu zezna oskarżona stwierdza, że za prawowitą władzę uważała wówczas rząd londyński.

Pytania prokuratora

Na szereg pytań prokuratora Duninówna nie potrafi dać jasnej odpowiedzi, ograniczając się

do stwierdzenia, że otrzymywała 6.000 zł miesięcznie. Była to — jej zdaniem — gaża oficerska, której nie uważała za wynagrodzenie w związku ze służbą wywiadowczą.

W dalszym ciągu Duninówna oświadcza, że współpracowała z Zieleniewskim i przekazywała mu zebrane informacje. Trwało to do marca. Były to informacje z terenu partii politycznych, w związku z kampanią wyborczą. Informacje dotyczyły również innych organizacji społecznych.

Oskarżona opowiada następnie o przekazaniu wywiadowi wiadomości o zabójstwie śp. posła Ścioborka. Redaktor Giełżyński z „Gazety Ludowej” podał jej wersję, w myśl której zabójstwa śp. Ścioborka dokonały władze Bezpieczeństwa. Osk. uważała, że wersja ta krążąca w kołach PSL nie odpowiada prawdzie — udzie-

ła jednak niejasnych odpowiedzi na ten temat.

Na pytanie prokuratora, czy uważa za rzecz moralną i zgodną z etyką dziennikarską wykorzystywanie swego stanowiska dla obcego wywiadu, oskarżona odpowiada, że obecnie uważa to za niegodne i potępia kategorycznie, wówczas nie wiedziała jednak, że pracuje dla obcego wywiadu.

Przed sądem staje następnie Julian Łożek, przyznaje się do zarzucenych mu czynów, w akcie oskarżenia z wyjątkiem jednego, że dążył do obalenia ustroju demokratycznego w Polsce.

Oskarżony służył przed wojną w armii polskiej i jest jak twierdzi — bodajże jedynym porucznikiem na kuli ziemskiej, który w tym stopniu przesłużył lat 27. Oświadcza, że nie ma powodów do broni stosunków przedwojennych. W konspiracji pracował od 1942 r. został zwerbowany jako szef ekspozytury nr. 2 w Mińsku Litewskim.

Po „wyspie” na tamtejszych terenach został w 1943 r. przeniesiony do Białogostku i tam zorganizował komórkę „Prom” w której pracował aż do wyzwolenia terenu Białostoczczyzny spod okupacji niemieckiej, tj. do lipca 1944 r. Jesienią tegoż roku osk. wstąpił do armii polskiej i otrzymał przydział w Białymstoku. W tym czasie wysyłał miesięczne raporty. W kwietniu 1945 r. razem z pulkiem wyjechał do Gdańska. Podczas służby w Gdańsku zachorował, potem otrzymał urlop i przejeżdżając przez Warszawę skontaktował się z Żukiem i Sadowską.

Działalność „Liceum” na terenie Śląska

Następnym oskarżonym jest Stanisław Jakubisiak pseud. „Kubacki”, zamieszkały w Katowicach, mgr. praw.

Przyznaje się do winy zarzucanej mu przez akt oskarżenia częściowo. Nie przyznaje się do chęci obalenia ustroju demokratycznego w Polsce. Twierdzi, że za pracę swoją w organizacji „Liceum” nie pobierał wynagrodzenia oraz, że pracę w „Liceum” nie uważał za pracę szpiegowską. Następnie przechodzi do omówienia swojej działalności podczas okupacji. Na leżał do AK i do organizacji politycznej PZW (Polski Związek Wolności). Była to organizacja lewicowa, która wytknęła sobie cele podobne do tych, jakie później rząd Polski demokratycznej realizował.

W czasie okupacji oskarżony pracował w Arbeitsamcie. Dzięki jego rozpracowaniu zostało zlikwidowanych kilku kierowników i dyrektorów tegoż urzędu, najbardziej wrogo występujących przeciwko Polakom. Również dzięki ostrzeżeniu Jakubisiaka nie zostało wywiezionych do Niemiec

wielu Polaków, którzy znaleźli się na listach do wywiezienia. — Osk. skarży się na brak prawdziwych obiektywnych wiadomości o ZSRR, szczególnie w okresie zerwania stosunków polsko-radzieckich w 1943 r.

Oskarżony twierdzi, że po o-

swobodzeniu Polski przyjął żołnierzy polskich jak braci, żołnierzy radzieckich — jak przyjaciół i później uczucia te zaczęły się zalać, na skutek propagandy, której począł ulegać. W tym czasie spotkał na ulicy Helenę Duninówną, która poinform-

Walka ze spekulacją

Kary na szkodników społecznych

Warszawa. (PAP). Komplet orzekający Komisji Specjalnej w Warszawie rozpatrzył ostatnio szereg spraw oskarżonych o lichwę, spekulację i nadużycia popełnione na szkodę społeczną.

Surowe kary nałożono na: Gozdziejewskiego Władysława, właściciela firmy papierniczej w Poznaniu, który za spekulację papierem został ukarany grzywną w wysokości 3 milionów zł., Bożyma Waclawa, właściciela hur-

towni w Legionowie za spekulację mąką, skazanego na 200 tysięcy złotych grzywny, Bartosiak Annę z Warszawy (ul. Chmielna 1/3), która za pobieranie nadmiernych cen za materiały włókiennicze ukarana została grzywną, w wysokości 100.000 zł.

Ponadto komplet orzekający komisji specjalnej skierował kilkadziesiąt osób do obozu pracy za spekulację artykułami pierwszej potrzeby, jak: mąka,

cukier, chleb, tłuszcz, mięso, materiały tekstylne itp.

Za spekulację zbożem i nadużycia przemiałowe, zostali ukarani rocznym pobytom w obozie pracy przymusowej: kierownicy młynów Stachurski Zdzisław z Olkusza i Koszałka Józefa z Rybczewic koło Krasnegostawu ze swoim wspólnikiem Piotrowskim Franciszkiem.

Na półtora roku obozu pracy przymusowej skazano Jopka Józefa — kierownika oddziału „Społem” w Węgorzewie, za spekulację towarami z akcji „Przemysł dla wsi”.

Poza tym terenowe delegatury komisji specjalnej nałożyły szereg kar pieniężnych na nieuczciwych kupców, spekulantów.

Wrocław. (jr) Komisja Specjalna łącznie z przedstawicielami Społecznej Komisji Kontroli Cen, w ostatnich dniach przeprowadziły niespodziewanie kontrolę w Zarach, Żeganiu, Legnicy, Szprotawie, Lubiniu, Kożuchowie, Głogowie i Barściu. Będąc w przejeździe przez Legnicę, dokonali kontroli Kom. Specjalnej przeglądów w sklepach miejscowych kupców, spisując w pięciu wypadkach protokoły. Tak np. Bronisława Kafarska sprzedawała wędlinę po 420 zł zamiast po 330 zł, nie wyznaczając przy tym cen. Zatała także posiadanie masła i słoniny, które znalaziono w piwnicy. U Anieli Drelicharz znaleziono duże ilości północzek zakupywanych w szmuglu. W innych wypadkach spisano protokoły za pobieranie nadmiernych cen. W Zarach wzięły udział w przeprowadzonych kontrolach 24 osoby, przy czym spisano protokoły w 25 wypadkach. Helenę Kocochę aresztowano za nielegalny handel wódką.

Kontrolerzy natknęli się w Żeganiu na wiele sklepów spożywczych, sprzedających przede wszystkim wódkę. Oryginalni kupcy towarów spożywczych, sprzedający wódkę, mogą spodziewać się stałych kontroli, które położą kres temu oryginalnemu handlowi.

U Mariana Księskiego stwierdzono, iż sprzedaje on kiełbasę po 400 zł zamiast po 360 zł, u Stani-

WORKI nowe i używane, jutowe i papierowe

SIENNIKI
PEŁCHTY ŻNIWNE
PEŁCHTY do maszyn żniwnych (snopowiązałek)
PEŁCHTY brezentowe wodoodporne na wozy
POKROWCE brezentowe na samochody ciężarowe
UBRANIA robocze brezentowe dla ciężkiego przemysłu
FARTUCHY robocze brezent. REKAWICE i łapy ochronne oraz wszelkie inne wyroby jutowe i brezentowe dostarcza:
Poznańska Fabryka Worków, WYROBÓW Jutowych i Brezent. Poznań, ul. Przemysłowa 33, tel. 18-45 2991

WENEJCJA. (SAP) Związek Radziecki weźmie oficjalnie udział w międzynarodowym festiwalu filmowym, który odbędzie się w sierpniu w Wenecji.

Kolonie letnie dla młodzieży

Wrocław (jr). Akcja kolonijna prowadzona jest na terenie Dolnego Śląska przez powiatowe komisje koordynacyjne dla spraw akcji letniej. W skład komisji wchodzi przedstawiciel Inspektoratu Szkolnego oraz delegaci organizacji i instytucji, opiekujących się dziećmi. Kolonie prowadzone są również samodzielnie przez inne instytucje i związki.

Obecnie wiadomo, że akcja kolonijna na terenie woj. wrocławskiego musiała ulec znacznej redukcji w pierwotnych zamierzeniach z powodu zmniejszenia kredytów. Projektowano bowiem zorganizowanie kolonii letnich dla 50 tys. dzieci, podczas gdy z kolonii letnich będzie mogło skorzystać tylko 31.134 dzieci. Na półkolonie projektowano wysłać 25 tys. dzieci, w rezultacie zaś wyjedzie tylko 17 tys. dzieci. W chwili obecnej istnieje 65 obozów, 149 kolonii, 169 półkolonii oraz 27 dziecińców.

Największe nasilenie w akcji kolonijnej wykazują kolejno: Wrocław ponad 9.000 dzieci, pow. Wałbrzych ponad 7.000 dzieci, pow. Jelenia Góra ponad 5.000 dzieci, pow. Dzierżoniów, ponad 3.000 dzieci.
Ząbkowice, Świdnica, Lubań.

Legnica, Kłodzko ponad 2.000 dzieci, Bolesławice, Brzeg, Głogów, Kamieniągóra, Kałużów, Namysłów, Oława, Oleśnica, Syców, Trzebnica ponad 1.500 dzieci. Reszta powiatów poniżej 1.000 dzieci. Nie organizuje kolonii pow. Lwówek.

Największą bolączką w organizowaniu kolonii jest brak łóżek, pościeli i naczyń kuchennych. Wieczna improwizacja w zaopatrywaniu kolonii utrudnia w wielkim stopniu pracę. Byłoby najwyższy czas, żeby pomyśleć o stałych punktach kolonijnych w poszczególnych powiatach, które stopniowo mogłyby dojść do stałego urządzenia i wyposażenia. Te organizacyjne bolączki i doświadczenia powinny zostać wykorzystane, w przeciwnym bowiem razie akcja kolonijna będzie musiała być ciągią improwizacją, mimo największych wysiłków i dobrej woli ze strony jej organizatorów.

HAMBURG. (SAP) Samochód o napędzie metanowym (rodzaj gazu węglowego) eksplodował na jednej z głównych ulic Erfurtu (strefa brytyjska) zabijając 4 osoby.
Niektóre części wozu znalezione później na dachach domów.

Umowa kulturalna z Czechosłowacją

Co mówi minister oświaty Skrzeszewski

Warszawa (PAP). W związku z podpisaniem polsko-czechosłowackiej umowy kulturalnej minister oświaty Stanisław Skrzeszewski udzielił przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej następującego wywiadu:

Jakie dziedziny współpracy kulturalnej polsko-czechosłowackiej obejmuje umowa?

Umowa obejmuje bardzo szeroki zakres zagadnień. Nie tylko to jednak jest jedynym ważnym elementem umowy, że pole jej działania jest obszerne. Nie mniej istotnym czynnikiem jest sposób, w jaki obie strony zobowiązują

się do popularyzowania kultury drugiej strony na swoim własnym terenie. Pod tym względem umowa polsko-czechosłowacka na pierwszy plan wysuwa nie tylko wzajemne zobowiązanie założenia Instytutu Kultury Polskiej w Czechosłowacji i Instytutu Kultury Czechosłowackiej w Polsce, ale również przewiduje zwiększenie liczby istniejących na wyższych uczelniach katedr języka, literatury, historii, geografii oraz nauk gospodarczych i technicznych obu krajów. Ponadto — umowa idzie tak daleko, że zawiera zobowiązanie popierania przez oba rządy nauk w ramach

szkolnictwa średniego, zawodowego i wyższego z zakresu podstawowych wiadomości o obu krajach. Na temat zasięgu umowy wystarczy wspomnieć, że obejmuje ona wszystkie dziedziny kultury od nauki do wychowania fizycznego.

Jak szybko będą realizowane poszczególne postanowienia umowy?
Oba rządy zobowiązały się do wymiany dokumentów ratyfikacyjnych w jak najkrótszym czasie. Potem umowa wejdzie formalnie w życie. Wiele postanowień realizuje się faktycznie już teraz.

Która z form współpracy praktycznej jest zdaniem Pana Ministra najważniejsza?

Według mego przekonania najważniejsze są te formy, które uwzględniają masowe oddziaływanie oraz te, które gwarantują bezpośredni kontakt z kulturą przyjaźnionego kraju. Do pierwszych zaliczam oddziaływanie poprzez szkołę, radio, książkę, prasę i inne formy masowego oddziaływania, do drugich — wszelkie formy wymiany uczonych, asystentów, studentów, dzieci kierowanych na kolonie letnie itp.

Jak — zdaniem Pana Ministra — wpłynie zacieśnienie więzów kulturalnych polsko-czechosłowackich na całokształt stosunków między obydwojema narodami?
Jestem przekonany, że wymiana kulturalna umocni w szerszych masach naszych narodów więzy przyjaźni i współpracy wobec wspólnego niebezpieczeństwa niemieckiego.

Wdzieliśmy na całej trasie od granicy państwowej do stolicy, widzieliśmy w samej Pradze tyle dowodów sympatii u ludzi prostych, że jestem przekonany, że akcja nasza nad wykonaniem umowy natrafi na grunt dobrze przygotowany.

król. Nie chcemy wracać do Stanów gdzie znowu trzeba będzie jeździć w osobnych wagonach i jeść w osobnych restauracjach”.

Kapitan Johnson dowódca obozu w Livorno oświadczył, że będzie się starał o przeniesienie do Japonii, „gdziekolwiek zresztą byłoby nie z powrotem do St. Zjednoczonych”.

Włoszki zajęły się nami jak nikt na świecie”

Czarni żołnierze amerykańscy we Włoszech nie chcą wracać do USA

Rzym (obsł. wł.) Wielki obóz wojskowy w Casarta, w którym służą prawie sami Murzyni, urządził głodówkę na znak protestu przeciwko rozkazowi wyjazdu do Stanów Zjednoczonych.

Jeden z przedstawicieli „strajkujących” Crown Sidney oświadczył: „Nigdzie nie zostaliśmy przyjęci tak serdecznie jak we Włoszech. Musimy podziękować prze-

de wszystkim Włoszkom, które zajęły się nami jak chyba żadne inne kobiety na świecie, prócz Murzynek. Nie ma tu mowy o jakiegokolwiek dyskryminacji rasowej. Wprost przeciwnie, jesteśmy nawet faworyzowani. Wielu naszych żołnierzy ożeniło się z Włoszkami. Ja sam chętnie zostałbym na całe życie we Włoszech. Otworzyłby jakiś interes i żył jak

Włoszki zajęły się nami jak nikt na świecie”

Z PRAC NA POLSKIM WYBRZEŻU



W porcie gdyńskim trwają bezustannie prace nad usunięciem zniszczeń, spowodowanych działaniami wojennymi, oraz szkód wyrządzonych celowo przez wycofyujących się Niemców. M. in. okupant wysadził falochrony, które muszą być na nowo budowane. Zdjęcie nasze przedstawia nurka, który zamknięty w skafandrze pracuje nad usunięciem resztek falochronów. Fot. W. Misiewicz, Gdynia

Proces Churchilla z autorem książki

»Obiad w Białym Domu«

Publicystyczna rewelacja Ameryki

Ukazała się niedawno w USA książka pod tytułem „Obiad w Białym Domu”, napisana przez znanego publicystę i działacza postępowego, Ludwika Adamic. Książka ta szeroko naświetla niektóre ważniejsze zagadnienia polityki zagranicznej USA. Jak się okazuje, autor, będąc zaproszony w 1942 roku przez prezydenta Roosevelta na obiad do Białego Domu, gościem którego w tym czasie był ówczesny premier W. Brytanii — Winston Churchill, był świadkiem wymiany zdań pomiędzy obydwojema mężami stanu. Opisując to spotkanie w swojej książce, którą po prostu nazwał „Dinner at the White House”, Louis Adamic dobitnie scharakteryzował postacie b. prezydenta USA — Roosevelta i b. premiera Wielkiej Brytanii — Winstona Churchilla.

Pierwszy z nich — to postępowy sternik polityki USA, drugi zaś — chłodny, wyrachowany i zdolny do wszystkiego konserwatysta. Nie więc dziwnego, że ukazanie się książki doprowadziło Churchilla do „białej gorączki”. Zaskarżył on autora oraz wydawnic-

two „Harper and Brothers” do sądu za oszkalowanie. Niepodanie przez autora dowodów na niektóre z faktów, opisanych w książce, spowodowało wygrana Churchilla. Spółka wydawnicza „Harper and Brothers” musiała, na podstawie wyroku sądowego, zapłacić Churchillowi pokątną sumę 5.000 funtów szterlingów za oszkalowanie, autora zaś zmuszono do wycofania z książki pewnych rozdziałów, dotyczących osoby angielskiego męża stanu.

Nie spowodowało to jednak zmniejszenia jej wartości, ponieważ zawiera ona charakterystyczne ustepy, dość szczegółowo omawiające politykę Churchilla w czasie ostatniej wojny światowej.

Książkę swą zaczyna Adamic od opisu wspomnianego obiadu w Białym Domu. Rozmowa dotyczyła zagadnień stosunków anglosasko-amerykańskich. Churchill był lekko zdenerwowany, milcząco wyciekający, niemniej jednak bardzo spostrzegawczy.

„Zmarły prezydent — pisze Adamic — w sposób dość ostroż-

ny, niemniej jednak zdecydowany, mówił o tym, że w USA niedowierzenie Anglii stało się już swego rodzaju tradycją”.

„Dopóki Armia Czerwona przeciwstawiała się sam na sam armiom hitlerowskim, starając się jak najbardziej je wykrwawić — pisze Adamic — Churchill układał swoje plany. Dobrze się dzieje — myślał on — że Hitler wykrwawia Rosjan, obojętne tylko nie udało mu się zrobić zbyt wcześnie. Jeżeli zaś ZSRR miał wyjść z tej wojny zwycięzca, wtedy Churchillowi uda się zastraszyć USA komunizmem i odradzeniem się słowiańszczyzny”.

Adamic, na podstawie prowadzonej wówczas rozmowy, w dobitny sposób przedstawia zapatrywania Churchilla na politykę i poglądy Roosevelta. By uwypuklić je, warto przytoczyć następujące słowa Churchilla, wypowiedziane podczas tego obiadu: „Panie prezydencie, wszystko to jest nonsensem. Proszę nie myśleć, że uda się panu rozszerzyć „nowe idee” na Indie i Balkany. Pan nie zna szarego człowieka tych kra-

jów. Pan zapomina o Rosji i komunizmie. Przyjacieli pokrzywdzonych losem! Nie trudno panu odgrywać tego rodzaju rolę tu, w USA, i — powiem szczerze — jest w niej panu do twarzy. Proszę pamiętać o tym, że zblizamy się do ery „albo-albo”.

„W koloniach, w poł-wsch. Europie, a nawet w innych jej częściach i w Azji zapanuje albo czerwony komunizm, albo to, co wy, Amerykanie, zwyklicie na „wycie” pogardliwie naszym imperializmem. I powinienem jeszcze dodać, że tylko my potrafimy nim kierować. Jeżeli my pozwolimy podważyć Wam autorytet Imperium, to zawali się cała jego budowa. Cóż wtedy czeka nas wszystkich? Co czeka Was bez Anglików? Co czeka kulturę, chrześcijaństwo?”

Jeżeli udział USA w wojnie przeciwko hitleryzmowi oraz nowy kurs Roosevelta napawały Adamica wiarą w postępowy kierunek polityki zagranicznej USA, to trwało to na ogół dość krótko. Rzeczywistość zmusiła go myśleć inaczej.

„Pod koniec 1942 r. — pisze on — zrozumiałem, że USA nie potrafią kontynuować prawdziwie demokratycznej polityki zagranicznej”.

M. in. Adamic wspomina o tym, że Roosevelt chciał zająć się osobiście sprawą Grecji, by stworzyć z niej po wojnie państwo demokratyczne.

Sprzeciwił się temu Churchill z niesamowitą wprost wściekłością mówiąc, że Grecja — to angielski

mi reakcjonistami, andersowcami itp., obradując z nimi nad zagadnieniem walki z „niebezpieczeństwem bolszewickim” we wschodniej Europie. Te tajne spotkania trwały przez okres dwu tygodni.

W taki to sposób Churchill jeszcze przed kapitulacją Niemiec, wykorzystując straszak „niebezpieczeństwa bolszewizmu”, brudził w polityce Roosevelta, mającej na celu wzmocnić współpracę Narodów Zjednoczonych.

Ostatnie dni swego życia poświęcił Roosevelt przygotowaniom konferencji w San-Francisco, oczekując z niecierpliwością na jej otwarcie i pokładając wielkie nadzieje na ONZ. Zmarł, nie doczekawszy się tego dnia.

W niespełna rok po jego śmierci Churchill w obecności nowego prezydenta USA wygłosił mowę w Fulton, gdzie nazwał pracę ONZ głupotą, wzywając świat anglosaski do wściekłości — „celem uratowania cywilizacji” — wojny atomowej przeciwko Rosji.

Następcy Roosevelta i ich polityka rozczarowała świat. Adamic nazywa ich „ludźmi momentu”, idącymi nie naprzód, lecz wstecz, dalekimi od zasad wielkiego prezydenta. „Nowy prezydent i jego ludzie — pisze Adamic — nie mają widocznie żadnego celu, żadnych zasad i ideałów oraz godności politycznej. Bomba atomowa stanowi centrum ich rozmowań i uwagi”.

W końcowej części swej książki wzywa Amerykanów i narody świata do wzajemnej współpracy,

Do czego dążą Niemcy?

Odrodzenie tezy powersalskiej

Berlin, w lipcu.

Jedną z czołowych tez propagandy nacjonalistycznej powersalskich Niemiec brzmiała, iż naród niemiecki został oszukany, gdyż zaufał 14 punktom Wilsona, a zwycięzcy jego zaufanie zawiedli. Chwył ten wykorzystywano następnie dwojako: Na użytek zagranicy w formie nowych żądań w imię naruszonego prawa i sprawiedliwości. Na użytek wewnętrzny zaś dla mobilizacji psychicznej „oszukanego narodu” i dla odrodzenia wojującego nacjonalizmu niemieckiego.

Zdawałoby się, że w ostatniej wojnie zwycięzcy zrobili wszystko, aby nie dać Niemcom nawet pozoru obietnic, któreby im mogły posłużyć do stawiania żądań i tworzenia mitu o „oszukaniu”. Wprost przeciwnie, zarówno brytyjskie tezy Wansittarta, jak i amerykańskie Morgenthaua — których zresztą po pokonaniu Niemiec nikt nie usiłował realizować — stawały przed Niemcami tak smutne perspektywy, że o tych „obietnicach” nikt w Niemczech nie wspomina teraz z ochotą. Najliberalniejsza jeszcze teza Stalina, że Hitlerzy odchodzą, lecz naród niemiecki zostaje, nie nadawała się również na podstawę do wysuwania żądań przez pokonanych.

Układy poczdamskie zapowiedziały wyraźnie, że nadszedł czas, w którym „naród niemiecki musi odpokutować za swe straszne zbrodnie”. Zrobiono wszystko, aby uniemożliwić Niemcom wysuwanie żądań w oparciu o składane im deklaracje.

A jednak żądania są. Jesteśmy w ostatnich miesiącach świadkami odrodzenia tezy powersalskiej. Znowu Niemcy występują jako oszukane ofiary, które uwierzyły — tym razem Karcie Atlantycznej — że Hitlerzy odchodzą, lecz naród niemiecki zostaje, nie nadawała się również na podstawę do wysuwania żądań przez pokonanych.

darki kraju kosztami samej okupacji i to w rozmiarach, które gospodarka ta może znieść. Powoływanie się na ten przepis właśnie przez Niemców nie jest pozbawione pikanterii, gdyż nikt w dziejach świata nie pogwałcił tych norm tak brutalnie, jak właśnie Niemcy w ostatniej wojnie.

Uczonym niemieckim wcale to jednak nie przeszkadza. Zrobili to hitlerowcy — powiadają — postąpili nieładnie. Za to Goeringa, Rosenberga i Franka skazano na śmierć. Wielu Niemców traktuje wyrok norymberski jako

zestępstwo zwycięzców. „My uczeni niemieccy, uważamy go za słuszny, jako potępiający rządzenie się zwycięzców w kraju okupowanym i żądamy, by i u nas zwycięzcy do tego się stosowali”. Czym — pytają — różni się pobieranie reparacji od okupacji hitlerowskiej? Niezmyślnie przed jakimkolwiek demontażem należy porozumieć się z przedstawicielami suwerennego narodu niemieckiego.

Tyle niemieccy uczeni. Każdy z nich wie oczywiście, że to, co mówi, jest prawnym nonsensem. Niemcy nie są okupowanym pod-

czas wojny terenem suwerennego państwa i pseudonaukowe wywody, że „suwerennym pozostał nadal naród niemiecki” — wbrew proklamacji kapitulacyjnej i Poczdamowi są jawnym szyderstwem z międzynarodowych układów. Suwerenną władzę nad Niemcami wykonuje Sojusznicza Rada Kontroli i jej obowiązkiem jest m. in. zapewnić spłatę odpowiedzialnej części reparacji przez Niemcy. Stopniowo odzyskiwanie przez Niemcy praw politycznych uzależnione jest od postępów ich demokratyzacji. Uświadomienie sobie tego jest jednym z pierwszych dowodów, jakie mogą dać Niemcy, że coś się u nich zmienia, że chcą być inni.

Dlatego obecne głosy niemieckie wymagają bacznej uwagi. Nie tylko z tej przyczyny, że na odcinku reparacji usiłują powtórzyć tragifarsę moratoriów z okresu po Wersalu. I nie dlatego nawet, że są wyrazem publicznego odrzucenia zasad Poczdamu, że w dwa lata po rozbiću siły militarnej Niemiec zaczyna się powracać do praktyki podważania międzynarodowych zobowiązań. Ale przede wszystkim dlatego, że dowodzą, iż oburzania większość polityków niemieckich wcale nie prowadzi swych rodaków ku trudnej drodze wewnętrznego przeobrażenia się, lecz ku starym szlakom żądań bez prawa, bez podstawy, byle tylko dogadzały nacjonalistycznym ambicjom.

Stanisław Witold



Do Polski przybył amerykański minister rolnictwa plk. Harrison, który w czasie swojego pobytu zapoznał się z naszymi dziełami odbudowy. Na zdjęciu plk. Harisson (w mundurze) po wyładowaniu na lotnisku Okęcie. Foto „SAP”

„kęs” i USA nie mają tam czego szukać.

Adamic z oburzeniem pisze o dwulicowości Churchilla jako męża stanu. W kilka dni po spotkaniu się z marszałkiem Tito, którego Churchill obejmował, dziękując za łzami w oczach za bohaterką walkę z hitleryzmem, nawiał na w czasie pobytu w Rzymie potajemne kontakty z agentami Michajłowicza i Hortyego, z rumuńskimi i bułgarski-

przyszłego pokoleju.

„Ameryka powinna zniszczyć polityczną i ideologiczną próżnię i przyłączyć się do walki o pokój, na straży którego stoi ONZ” — kończy autor.

Nic dziwnego, że tego rodzaju książka stała się w USA niebywale rewelacją. Oby w jak najbliższym czasie dotarła do rąk naszego czytelnika. (SAP) W. Das.

Pięć organizacji pomocy działa na terenie Polski

Warszawa. (SAP). W dniu zakończenia działalności UNRRA rozpoczęto w Polsce prace 5 organizacji pomocy międzynarodowej, powołanych przez ONZ.

Pierwszą organizacją, już pracującą w Warszawie, jest FAO (Food Agriculture Organisation). Dyrektorem jej mianowanym został Mr. T. Pasto, Amerykanin (były szef departamentu żywnościowego misji UNRRA w Polsce).

W bieżącym tygodniu przybywa z Kwatery Głównej FAO w Waszyngtonie komisja, której zadaniem będzie zapoznanie się z ogólną sytuacją gospodarczą w kraju. Pobyt Komisji w Polsce przewidziany jest na dwa miesiące. Zwiędzi ona ośrodki przemysłowe w całym kraju. Podobne Komisje bawiły już w Jugosławii, Grecji i we Włoszech.

Niżej wymieniamy cztery następne międzynarodowe organizacje pomocy, rozpoczynające działalność w Polsce.

WHO, WORLD HEALTH ORGANISATION (Światowa Organizacja Zdrowia przy ONZ).

Dyrektorem oddziału WHO w Polsce mianowany został dr. N. Degg, Anglik, były szef wydziału medycznego misji UNRRA. Organizacja ta będzie niosła krajowi pomoc w środkach medycznych i nawiąże w tym celu współpracę z Ministerstwem Zdrowia oraz organizacjami społecznymi.

PCIRO, PRELIMINARI COMMISSION INTERNATIONAL REFUGEE ORGANISATION (Międzynarodowa Organizacja Opieki nad Uchodźcami i Repatriantami przy ONZ).

Zdaniem PCIRO, której dyrektorem w Polsce mianowany został Mr. John Waddicomea, będzie niesienie pomocy dla ludności polskiej za granicą, pragnącej wrócić do kraju.

INTERNATIONAL CHILDREN FOUND (Międzynarodowy Fundusz Opieki nad Dziećmi).

Organizacja powołana i subsydiowana przez ONZ, ma na celu niesienie pomocy dzieciom w krajach europejskich, zniszczonych przez wojnę.

Dyrektorem I. C. H. F. w Polsce mianowany został Mr. Perlstein, były dyrektor Oddziału Pomorskiego UNRRA.

International Children Found rozporządza wielkimi funduszami i współpracować będzie z Ministerstwem Opieki Społecznej.

INTERNATIONAL SOCIAL WELFARE SERVICES (Międzynarodowe Biuro Opieki Społecznej przy ONZ).

Międzynarodowe Biuro Opieki Społecznej przy ONZ, którego dyrektorem naczelnym jest min. Jan Stańczyk, otworzyło także swój oddział w Warszawie. Dyrektorem Oddziału mianowany został Mr. R. Berger, który w dniu 1 lipca przybył do Warszawy.

Wszystkie te organizacje ułożyły się już w domu przy ul. Hożej, zajmowanym dotychczas przez misję UNRRA.

Polonia amerykańska w trosce o kolonie letnie

Warszawa (SAP). Jednym z najważniejszych zadań akcji charytatywnej Rady Polonii Amerykańskiej, działającej od wiosny ub. r. w Polsce, jest troska o zdrowie dzieci i młodzieży. Wszystkie dotychczasowe transporty darów Rady, obejmujące artykuły żywnościowe, bieliznę, odzież i obuwie, lekarstwa, książki i pomoce szkolne w dużym procencie uwzględniały potrzeby najuboższej dziatwy ze szkół powszechnych i średnich oraz z sierociniec, żłobków, przedszkoli itp.

Delegatura Rady na ostatniej konferencji dyrektorów rejonowych postanowiła w ciągu lata wyzwołać wszystkie kolonie młodzieży, aby zorientować się w potrzebach kolonii i w miarę możliwości zaopatrzyć je z zapasów

zorganizowanych w magazynach Rady w Gdyni. W tej chwili przygotowuje Rada dla wszystkich kolonii 14 tysięcy skrzyń soku pomarańczowego. Każda skrzynia zawiera 20 litrów soku. Na litr soku wypada najmniej 10 pomarańczy, czyli, że 10 tys. skrzyń soku odpow.ada około 3 milionom pomarańczy. Prócz tego każdy obóz młodzieżowy otrzymuje apteczkę zaopatrzoną w najpotrzebniejsze lekarstwa.

Część kolonii zaopatrzy Delegatura Rady w witaminy. Dla kolonii harcerskich przeznaczono kilka tysięcy książek, śpiewników i opowiadań. Zapowiedziane dalsze transporty darów Rady Polonii Amerykańskiej dostarczą szereg artykułów, potrzebnych dla dzieci i młodzieży.

Z całej Polski

KRAKÓW. W ramach akcji przesiedleńczej parcelacyjno-osadniczej, indywidualnej i robotników rolnych, 4.129 rodzin przesiedliło się na Ziemię Zachodnie w ciągu drugiego kwartału br. z terenu woj. krakowskiego. Najwięcej osób wyjechało z powiatu limanowskiego, tarnow-

skiego, miechowskiego i brzeskiego. Ogółem od początku akcji, tj. od marca 1945 r. do końca czerwca 1947 r. przesiedliło się na Ziemię Zachodnie 125.462 rodziny, obejmujące 337.827 osób.

WARSZAWA. Od dnia 1 lipca br. na terenie całego kraju zainaugurowana została nowa zbiórka na rzecz odbudowy Warszawy. W akcji tej bierze udział około 3.000 komitetów wojewódzkich, powiatowych, miejskich i gminnych. Z terenu całego kraju napływają obfite ofiary od instytucji bądź od osób i przedsiębiorstw prywatnych. Między innymi wpłynęła od obywatela amerykańskiego P. Nicholasa Spiaka z Nowego Jorku ofiara w kwocie zł 50.000.

Warszawa. Prokurator w Warszawie rozpoczął dochodzenie przeciwko przestępcom wojennym ekstradowanym z Niemiec. Wśród nich znajdują się Dietrich Albert, SS-man z Kraśnika, Chełma i Warszawy, który brał czynny udział w tłumieniu Powstania Warszawskiego, Güthcher Hans, kierownik warsztatów kolejowych we Frankfurcie nad Menem, który polecił rozstrzelać czterech Polaków, Staffin Robert, inżynier z zakładów Daimler-Bena w Mannheim, który, będąc członkiem kontrywywiadu niemieckiego, wskazał dwóch robotników polskich rzekomo podejrzanych o sabotaż,

za co jeden z nich został powieszony.

Warszawa. Ministerstwo Oświaty przeznacza 36 milionów złotych miesięcznie na pomoc studentom. Należy zaznaczyć, że pomoc żywnościowa dla studentów w okresie od marca do lipca rb. wzrosła z 6 do 24 milionów złotych.

Warszawa. W wyniku podpisanych układów kulturalnych polsko-czechosłowackich w najbliższym czasie nastąpi ożywiona wymiana artystów i przedstawicieli kultury obu narodów.

W końcu października przybędzie do Polski na szereg koncertów orkiestra symfoniczna Filharmonii Praskiej pod dyrekcją znakomitego dyrygenta Jana Kubelika. W tym samym czasie Państwowy Teatr Wojska Polskiego pod dyrekcją Leona Szyllera wyjeżdża na trzytygodniowy tournée po Czechosłowacji, wystawiając „Krakowiaków i Górali”, „Burzę” i „Kram z piosenkami”.

SZCZECIN. Do Szczecina przybył drogą morską ze strefy angielskiej s/s „Isar”, przywożąc nowy transport repatriantów, liczący 2.003 osoby. Są to w większości Polacy, wywiezieni na roboty przymusowe w czasie wojny od Niemiec.

Polskie Radio Gruwald

Olsztyn (ZAP). Na ostatnim posiedzeniu Komisji Organizacyjno-Propagandowej Komitetu Budowy Pomnika na polach Gruwaldu wniesiono projekt, aby w Gruwaldzie — obok pomnika — wybudować ze składek całego społeczeństwa i Polonii zagranicznej silną radiostację nadawczą, którąby przez swą nazwę głosiła w czterech przypominającą spowiatu o zwycięstwie oręża polskiego nad Krzyżakami

Dzieci ofiarą wybuchu

Ptaszyna. (js) Na terenie gromady Ptaszyna pow. jeleniogórski, znajduje się państwowy majątek rolny. Kierownik majątku chcąc wyłowić ryby z pobliskiego stawu nakazał spuścić całkowicie wodę. Kiedy to nastąpiło, stwierdzono, że na dnie stawu znajdowała się wielka ilość potopionej przez cofające się wojska niemieckie amunicji różnych kalibrów.

W trakcie spuszczenia wody przy stawie znajdowało się wiele dzieci, które z zainteresowaniem śledziły wylawianie ryb.

Po odejściu starszych, dzieci zaczęły się bawić znalezionej amunicją, wydobywając z pocisków proch.

W pewnej chwili nastąpił straszny wybuch pocisku ciężkiego kalibru. Na skutek wybuchu został dosłownie rozszarpany 9-letni Zdzisław Zmarzak, zaś 8-letni Leszek Krysiak ciężko ranny. O strasznym wypadku powiadomiono władze milicyjne, które po przeprowadzeniu wstępnego dochodzenia ustaliły, że wybuch spowodowały dzieci przez zapalenie prochu z wydobytych pocisków i amunicji.

Wypadkiem tym zainteresował się prokurator, który przeprowadza dalsze dochodzenie w celu stwierdzenia, kto w tym wypadku ponosi odpowiedzialność za śmierć dziecka.

Brak owoców

Wałbrzych. Komisja cennikowa ustaliła ostatnio cenę czereśni na 90 zł za kilo, wychodząc z założenia, że w okresie, gdy owoców jest najwięcej winny one potanieć. Ustalenie takiej ceny spowodowało w Wałbrzychu całkowity brak czereśni, które dostawcy wywożą masowo do centralnej Polski, gdzie spodziewają się osiągnąć znacznie wyższą cenę.

Dom Społeczny

powstanie wkrótce w Kłodzku

Kłodzko. Sprawa uzdrowienia gospodarki mieszkaniowej w Kłodzku żywo zainteresowała społeczeństwo i wydaje się, że kompetentne czynniki dołożą wszelkich starań, by usunąć wszelkie przeszkody, wytwarzające drażliwą atmosferę w mieście. Kłodzko stanie się miejscem pobytu dla ludzi pracy. Elementy szkodliwe będą usunięte.

Na pierwszym planie rozstrząsana jest kwestia uregulowania życia społecznego w Kłodzku przez

O poprawę stanu bezpieczeństwa w Wałbrzychu

Wałbrzych. Mimo wysiłków ze strony władz, stan bezpieczeństwa na terenie Wałbrzycha pozostawia jeszcze wiele do życzenia, zbyt szczupłe bowiem kadry Milicji Obywatelskiej nie pozwalają na skuteczniejsze prowadzenie walki z przestępczością.

Zdając sobie doskonale sprawę z tego stanu rzeczy, władze wojewódzkie postanowiły powiększyć znacznie szeregi milicji na tutejszym terenie i ostatnio kierują do Wałbrzycha milicjantów z różnych powiatów województwa wrocławskiego. Nowoprzybyli funkcjonariusze, zgłaszający się prawie codziennie, nie mogą jednak objąć służby, gdyż Urząd Mieszaniowy odmawia przydziału im mieszkań, powołując się na to, że wszystkie wolne mieszkania przeznaczone są dla powracających z Francji i Belgii górników, których zakwaterowaniem zajmuje się Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

Nie mogąc uzyskać mieszkań, milicjanci masowo zgłaszają się do władz przełożonych, domagając się powrotu do swych poprzednich miejsc zamieszkania. Z tego powodu cierpi nadal stan bezpieczeństwa. A tymczasem lokali mieszkalnych w Wałbrzychu nie brak, gdyż transporty wysiedlanych Niemców odchodzą każdego prawie tygodnia z miasta i okolicy i opróżniają setki mieszkań których ilość nie pozostaje w żadnej proporcji do liczby przybywających z zagranicy górników, mających zastąpić zatrudnionych jeszcze w górnictwie dolnośląskich Niemców.

Górnikom, przybywającym etapami, głód mieszkaniowy nie zagraża, nie można przeto dopuścić do tego, aby milicjanci, którzy mają czuwać nad bezpieczeństwem ludności, pozostawali bez dachu nad głową lub zmuszeni zostali do powrotu do swych macierzystych jednostek. Nie leży to ani w interesie władz ani w interesie społeczeństwa, które niejednokrotnie wskutek pogorszenia się ostatnio stanu bezpieczeństwa na terenie miasta apelowało o zwiększenie kadr M. O.

Minimalne taksy klimatyczne

Karpacz. (js) W dniu 9 bm. obradowała w Karpaczu Komisja Klimatyczna. Po poznaniu się z obecną sytuacją turystyczno-klimatyczną na terenie gminy Karpacz, ustaliła wysokość taksy klimatycznej, która będzie pobierana od wszystkich przybywających na wywczasach i urlopach wakacyjnych w obrębie Karkonoszy.

Aby jednak dać możliwość tymczasowcom, którzy urlopy swe będą spędzać w okolicznych wsiach poza Karpaczem i Berutowicami, Komisja Klimatyczna dla tych gromad ustaliła minimalne taksy klimatyczne, które ograniczają się tylko do symbolicznej opłaty.

Wyszukanie odpowiedniego budynku dla licznych organizacji i oraz stowarzyszeń i nadania mu nazwy „Domu Społecznego”. Życie organizacyjne skupiać się będzie w jednym domu, dzięki czemu zwolnionych będzie sporo lokali mieszkalnych.

Kłodzko przygotowuje się do przyjęcia robotników polskich z Francji, którzy zatrudnieni zostaną w miejscowym przemyśle. Pierwsza partia robotników obliczona jest na 50 rodzin. (p)

Jelenia Góra. (js) W ostatnim okresie kadencji gminnych, miejskich i powiatowych Rad Narodowych, zdarzają się nierzadkie wypadki, że radni opuszczają planarne posiedzenia Rad, nie wysilając się nawet na usprawiedliwienie swoich nieobecności. Tego rodzaju zjawiska powodowały, że w wielu wypadkach plenum reprezentowało 50-60 proc. ogólnej liczby radnych.

W celu uniknięcia na przyszłość tego rodzaju wypadków, na ostatnim posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej w Jeleniej Górze, przyjęto uchwałę dotyczącą efektywnego działania radnych w Radach Narodowych przez eliminowanie z szeregu radnych t. zw. „martwych dusz”. Każdym radnym, który opuścił dwa posiedzenia bez uzasadnionego usprawiedliwienia, traci automatycznie mandat i przestaje być radnym.

Na zakończenie zebrania uchwalili wysłanie pisma do ministra Spraw Zagranicznych RP., Ambasadora Rep. Czechosłowackiej dr Hejreta i prezesa Przyjaźni Słowiańskiej Barcikowskiego.

Eliminacja „martwych dusz” z Rad Narodowych

W tym celu będą wprowadzone specjalne listy obecności. Dwukrotna nieobecność radnego na posiedzeniu spowoduje dochodzenie nie przyczyny nieobecności i w razie stwierdzenia nieuzasadnionej nieobecności, spowoduje utratę mandatu.

Tego rodzaju uchwałę należy przyjąć z uznaniem, bowiem w wielu zespołach radnych, są jednostki, chronicznie opuszczające posiedzenia i zdradzające zupełnie brak obywatelskości.

W tym celu będą wprowadzone specjalne listy obecności. Dwukrotna nieobecność radnego na posiedzeniu spowoduje dochodzenie nie przyczyny nieobecności i w razie stwierdzenia nieuzasadnionej nieobecności, spowoduje utratę mandatu.

W tym celu będą wprowadzone specjalne listy obecności. Dwukrotna nieobecność radnego na posiedzeniu spowoduje dochodzenie nie przyczyny nieobecności i w razie stwierdzenia nieuzasadnionej nieobecności, spowoduje utratę mandatu.

Śmierć pod kołami motocykla

Cieplice. (js) Przed kilkudniami, o godz. 11.30 w południe na Placu Piastowskim w Cieplicach miała miejsce strasna katastrofa motocyklowa, skutkiem której poniosła śmierć na miejscu Balbina Kowalska, zam. w Cieplicach przy dworcu PKP.

Jak ustalilo śledztwo, 23-letni Henryk Pawlak z zawodu kelner, zamieszkały w Matejkowicach, w dniu wypadku zjechał z Jeleniej Góry do Matejkowic przez Cieplice. Mimo wyraźnego zakazu władz

Pawlak wjeżdżając do Cieplic jechał w dalszym ciągu z nadmierną szybkością i to w dodatku nie przepisową stroną.

Na Placu Piastowskim, Balbina Kowalska chcąc przejść na drugą stronę chodnika, nie zauważyła nadjeżdżającego motocyklisty, ten zaś nie panując nad kierownicą, całą siłą rozpędu wpadł na przechodzącą staruszkę. Ofiarę niepożądanego motocyklisty odwieziono do szpitala, gdzie dyżurny lekarz stwierdził zgon.

Zatrzymany Pawlak, przyznał się do nieprzepisowej jazdy, ponadto przyznał się do nieposiadania prawa kierowania pojazdem mechanicznym.

Sprawę przekazano prokuratorowi.

„Steinway” upominkiem Radia

Grzegorz Fitelberg we Wrocławiu

Wrocław. (jr) W dniu wczorajszym zabawili krótką chwilę we Wrocławiu — będąc w przejeździe do Szklarskiej Poręby — nasz znakomity oświatowy sławie dyrygent Grzegorz Fitelberg.

Na lotnisku powitał znakomitego gościa przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego i dyrektor

Straszna katastrofa

Śmierć pod kołami motocykla

Cieplice. (js) Przed kilkudniami, o godz. 11.30 w południe na Placu Piastowskim w Cieplicach miała miejsce strasna katastrofa motocyklowa, skutkiem której poniosła śmierć na miejscu Balbina Kowalska, zam. w Cieplicach przy dworcu PKP.

Jak ustalilo śledztwo, 23-letni Henryk Pawlak z zawodu kelner, zamieszkały w Matejkowicach, w dniu wypadku zjechał z Jeleniej Góry do Matejkowic przez Cieplice. Mimo wyraźnego zakazu władz

Pawlak wjeżdżając do Cieplic jechał w dalszym ciągu z nadmierną szybkością i to w dodatku nie przepisową stroną.

Na Placu Piastowskim, Balbina Kowalska chcąc przejść na drugą stronę chodnika, nie zauważyła nadjeżdżającego motocyklisty, ten zaś nie panując nad kierownicą, całą siłą rozpędu wpadł na przechodzącą staruszkę. Ofiarę niepożądanego motocyklisty odwieziono do szpitala, gdzie dyżurny lekarz stwierdził zgon.

Zatrzymany Pawlak, przyznał się do nieprzepisowej jazdy, ponadto przyznał się do nieposiadania prawa kierowania pojazdem mechanicznym.

Sprawę przekazano prokuratorowi.

Polskiego Radia. W serdecznej rozmowie z przedstawicielami władz woj. wrocławskiego oświadczył Fitelberg, że czuje się dobrze, na co wskazywał przede wszystkim doskonały humor. Fitelberg potwierdził starą a prawdziwą zasadę, że wszędzie dobrane, a najlepiej u siebie. Wspomniał on o pewnych zagranicznych niewygodach i serdecznej opiece, jakiej doznał w kraju.

W darze od województwa wrocławskiego Polskiego Radia otrzymał wybitny dyrygent, piękny fortepian marki „Steinway”. Miejsca swej pracy Fitelberg jeszcze nie ustalił, w każdym jednak razie bez względu na to, czy będzie to Warszawa czy Katowice, Grzegorz Fitelberg będzie patronował niewątpliwie wszystkim orkiestrom symfonicznym w całym kraju.

W dniu Piotra i Pawła na rzecz sierot

Wałbrzych. Do administracji „Dziennika Zachodniego” w Wałbrzychu wpłynęła kwota 620 zł, przeznaczona na rzecz sierot, a zebrana w dniu imienin Piotra i Pawła zamiast kwiatów dla 3-ich solenizantów.

Na kwotę powyższą złożyli się ofiary, zebrane wśród następujących osób: Piotr Byra 50 zł, Paweł Grzemski 50 zł, Piotr Borowiec 20 zł, W. O. Brygadler 110 zł, O. Magdalena 20 zł, Koper 20 zł, Kopic 50 zł, Maria Wasilik 40 zł, Wanda Grzesik 30 zł, Eugeniusz Homik 30 zł, Józef Golan 20 zł, Tadeusz Szymański 20 zł, Julian Byra 20 zł, Bronisław Golan 20 zł, Stanisław Grzemski 20 zł, Stanisław Machaj 100 zł.

Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej powstało w Jeleniej Górze

Jelenia Góra. (js) Onegdaj w sali konferencyjnej starostwa powiatowego, przy udziale 1-cznego społeczeństwa odbyło się organizacyjne zebranie w celu powołania do życia Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej.

Po zagaleniu przez dyr. Przewłaskiego referat ideologiczny wygłosił adwokat dr Ignacy Barski. Po referacie zebrani przez akklamację wybrali władze Towarzystwa w składzie następującym: prezes mec. Barski, wiceprezes Hajduk ewicz, skarbnik dyr. Kolarz, sekretarz red. Śledź oraz członkowie zarządu pp.: Stolarczyk, Marian Mycielski, Antoni Mamon, Kazimierz Kolle, Tadeusz Scholl-Igöstrom oraz Józef Baran dyr. YMCA.

Wobec braku innych oddziałów obszar działania Towarzystwa będzie obejmował 4 powiaty, a mianowicie jeleniogórski, lubański, lwówecki i zgorzelecki.

Zebranie uchwaliło wysokość wpisowego i składkę miesięczną na 20 zł. Jednocześnie uchwalono wysłać pismo do wojewody dolnośląskiego z prośbą o poparcie tak pięknej inicjatywy oraz zawiadomienie starostów pogranicznych powiatów czechosłowackich o powstaniu Towarzystwa w celu nawiązania współpracy na polu kulturalnym i turystycznym.

Na zakończenie zebrania uchwalili wysłanie pisma do ministra Spraw Zagranicznych RP., Ambasadora Rep. Czechosłowackiej dr Hejreta i prezesa Przyjaźni Słowiańskiej Barcikowskiego.

Wynik zbiórki odpadków

Wałbrzych. W ramach trwającej od przeszło miesiąca akcji zwózki odpadków przemysłowych na Fundusz Odbudowy Warszawy, młodzież Państwowego Gimnazjum i Liceum im. B. Limanowskiego zakończyła swe prace.

Ogółem zebrano: 5064 butelek, 1.865 kg. szmat, 2.038 kg. makułatury i 730 kg. innych odpadków.

Na uznanie zastąpiła sunienna praca tej młodzieży, która w najgorętszym dla niej okresie — matury i egzaminów, zdobyła się na piękny czyn, poświęcając każdą wolną chwilę uprzątnięciu mieszkań w przydzielonym im rejonie miasta, by zdobyte tą drogą pieniądze oddać na odbudowę stolicy

zrywstwa w składzie następującym: prezes mec. Barski, wiceprezes Hajduk ewicz, skarbnik dyr. Kolarz, sekretarz red. Śledź oraz członkowie zarządu pp.: Stolarczyk, Marian Mycielski, Antoni Mamon, Kazimierz Kolle, Tadeusz Scholl-Igöstrom oraz Józef Baran dyr. YMCA.

Wobec braku innych oddziałów obszar działania Towarzystwa będzie obejmował 4 powiaty, a mianowicie jeleniogórski, lubański, lwówecki i zgorzelecki.

Zebranie uchwaliło wysokość wpisowego i składkę miesięczną na 20 zł. Jednocześnie uchwalono wysłać pismo do wojewody dolnośląskiego z prośbą o poparcie tak pięknej inicjatywy oraz zawiadomienie starostów pogranicznych powiatów czechosłowackich o powstaniu Towarzystwa w celu nawiązania współpracy na polu kulturalnym i turystycznym.

Na zakończenie zebrania uchwalili wysłanie pisma do ministra Spraw Zagranicznych RP., Ambasadora Rep. Czechosłowackiej dr Hejreta i prezesa Przyjaźni Słowiańskiej Barcikowskiego.

Wobec braku innych oddziałów obszar działania Towarzystwa będzie obejmował 4 powiaty, a mianowicie jeleniogórski, lubański, lwówecki i zgorzelecki.

Sprzedaż cudze beczki

Nieuczciwy kierownik tartaku

Kowary. (js) W Państwowym Tartaku w Kowarach znajdowało się 60 beczek od piwa, które były złożone tam do naprawy przez Państwowy Browar we Wrocławiu.

Kierownik tartaku 45-letni Józef Lipiński, widząc od dłuższego czasu leżące na podwórku beczki, stwierdził, że beczki te nie są nigdzie ujęte w książki inwentarowe i przypuszczając, że są to ruchomości poniemieckie, postanowił je sprzedać z wolnej ręki.

Kupca znalazł w osobie 35-letniego Mieczysława Grygorczyka z Kowar, któremu sprzedał beczki za 6.000 złotych. Kiedy stwierdzono brak beczek, zawiadomiono władze milicyjne, które po przeprowadzonym dochodzeniu ustaliły sprawców przestępczej transakcji. Aresztowany Lipiński przyznał się do winy, zaś Grygorczyk stwierdził, że kupując beczki, przypuszczał, że Lipiński miał pełnomocnictwo do przeprowadzenia tego rodzaju sprzedaży.

Kupca znalazł w osobie 35-letniego Mieczysława Grygorczyka z Kowar, któremu sprzedał beczki za 6.000 złotych. Kiedy stwierdzono brak beczek, zawiadomiono władze milicyjne, które po przeprowadzonym dochodzeniu ustaliły sprawców przestępczej transakcji. Aresztowany Lipiński przyznał się do winy, zaś Grygorczyk stwierdził, że kupując beczki, przypuszczał, że Lipiński miał pełnomocnictwo do przeprowadzenia tego rodzaju sprzedaży.

Kupca znalazł w osobie 35-letniego Mieczysława Grygorczyka z Kowar, któremu sprzedał beczki za 6.000 złotych. Kiedy stwierdzono brak beczek, zawiadomiono władze milicyjne, które po przeprowadzonym dochodzeniu ustaliły sprawców przestępczej transakcji. Aresztowany Lipiński przyznał się do winy, zaś Grygorczyk stwierdził, że kupując beczki, przypuszczał, że Lipiński miał pełnomocnictwo do przeprowadzenia tego rodzaju sprzedaży.

Kupca znalazł w osobie 35-letniego Mieczysława Grygorczyka z Kowar, któremu sprzedał beczki za 6.000 złotych. Kiedy stwierdzono brak beczek, zawiadomiono władze milicyjne, które po przeprowadzonym dochodzeniu ustaliły sprawców przestępczej transakcji. Aresztowany Lipiński przyznał się do winy, zaś Grygorczyk stwierdził, że kupując beczki, przypuszczał, że Lipiński miał pełnomocnictwo do przeprowadzenia tego rodzaju sprzedaży.

Kupca znalazł w osobie 35-letniego Mieczysława Grygorczyka z Kowar, któremu sprzedał beczki za 6.000 złotych. Kiedy stwierdzono brak beczek, zawiadomiono władze milicyjne, które po przeprowadzonym dochodzeniu ustaliły sprawców przestępczej transakcji. Aresztowany Lipiński przyznał się do winy, zaś Grygorczyk stwierdził, że kupując beczki, przypuszczał, że Lipiński miał pełnomocnictwo do przeprowadzenia tego rodzaju sprzedaży.

Czytał SPORT i WZGLĄDY

Kupca znalazł w osobie 35-letniego Mieczysława Grygorczyka z Kowar, któremu sprzedał beczki za 6.000 złotych. Kiedy stwierdzono brak beczek, zawiadomiono władze milicyjne, które po przeprowadzonym dochodzeniu ustaliły sprawców przestępczej transakcji. Aresztowany Lipiński przyznał się do winy, zaś Grygorczyk stwierdził, że kupując beczki, przypuszczał, że Lipiński miał pełnomocnictwo do przeprowadzenia tego rodzaju sprzedaży.

DYREKCJA OKR. KOLEI PAŃSTWOWYCH W KATOWICACH

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót odbudowy nastawni dysponującej Bt na stacji Bytom na dzień 21. lipca br. godz. 12. — Kosztorysy ślepe i wszelkie informacje dotyczące warunków przetargowych i wykonywania robót można otrzymać w pok. nr 352 w gmachu Dyrekcji, ul. Dworcowa nr 1. (PAP) 3038

CENTR. ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO

ogłasza przetarg nieograniczony

na dostawę następujących artykułów technicznych i elektrotechnicznych:

- 1. Lupy tkackie o wym. 1 cm² 1.000 szt.
2. Rozponki pierścieniowe od 10-16 pierścieni na bawelnę i wełnę 10.000 „
3. Rozponki na jedwab 2.000 „
4. Pierścienie do rozponek 15.000 „
5. Trawa meksykańska do wyrobu szcetek drukarskich 3.000 kg
6. Igły ręczne do szycia 50.000 szt.
7. Igły dziewiarskie, pończoszn. 4.000.000 „
8. Igły szwalnicze 2.500.000 „
9. Druty nawojowe w emalii 0,7 — 0,8 — 0,9 2.000 kg
10. Oprawki mos.ż. z kranikami 6.000 szt.
11. Przelączniki gwiazda trójkąt 25 A — 60 A 200 „
12. Żarówki 220 V — 60 W — 100 W 50.000 „

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na artykuły techniczne wzgl. elektrotechniczne“ bez żadnych znaków firmowych składać należy w Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego, Biuro Zakupów Wolnorynkowych, Łódź, ul. 6. Sierpnia nr 4. Informacje tamże, albo telefon 112-98.

Termin składania ofert do godz. 12 dnia 23. lipca 1947 r. Centrala zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, wzgl. unieważnienie przetargu bez podania powodów i ponoszenia z tego tytułu odszkodowań. 3039

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO GLIWICE, UL. SOWIŃSKIEGO 11 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót: 1. remont dwupiętrowego budynku mieszkalnego przy ul. Paderewskiego nr 3 w Gliwicach; 2. remontu dwupiętrowego budynku mieszkalnego przy ul. Paderewskiego nr 5 w Gliwicach.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty remontowe budynku przy ul. Paderewskiego nr 3, wzgl. nr 5, wzgl. nr 3 i 5“ do dnia 23 lipca 1947 r. do godz. 11.30 w budynku C. Z. P. Ch. w Gliwicach przy ul. Sowińskiego 11, parter, pokój nr 11 do przeznaczony na ten cel skrzynki.

W tymże pokoju można nabywać za zwrotem kosztów własnych podkładki ofertowe w godzinach od 9 do 12 w dni powszednie. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 23 lipca 1947 r. o godz. 12 w budynku nr 11 przy ul. Sowińskiego (pokój nr 11). Do oferty winien być dołączony kwit wpłaconego w B. G. K. na nr. konta 185, wadium ofertowego w wysokości 1 proc. sumy oferowanej odpis karty rejestracyjnej na bież. romk oraz odpis upoważnienia do wykonywania robót oferowanych.

C. Z. P. Ch. zastrzega sobie dowolny wybór odstępnego, zwiększenie lub zmniejszenie robót w granicach do 25 proc., powierzenie całości robót lub podziału między kilku oferentów, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3041

ZAWIADOMIENIE

Zawiadamiamy Sz. P. T. Klientele, iż otworzyliśmy Oddział naszej firmy we Wrocławiu

przy ul. Stawowej nr 12 — polecamy: cukier, kawę, marmeladę. — Polecamy się jaśkawym względem „SALVADOR“ W. Malinowskiej i E. Belgert, Kraków. 3012

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W KATOWICACH

uruchamia w ŚWIDNICY k. Katowic SZPI-TAL GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZĄ oraz SZKOLĘ PIELEGNIARSKO-POŁOŻNICZĄ. W związku z powyższym poszukuje się: 1 dyrektora-ordynatora, 6 asystentów, 1 lekarza pediatry, 1 lekarza roentgenologa, oraz 30 pielęgniarek dyplomowanych, 3 akuserek kwalifikowanych, 1 laboranta dyplomowanego.

Szczegółowe oferty z życiorysami prosimy kierować do Biura Personalnego Ubezpieczalni Społecznej w Katowicach przy ul. Dąbrowskiego 25. 3040

STAROSTWO POWIATOWE ŚWIDNICKIE, POWIATOWY ZARZĄD DROGOWY W ŚWIDNICY, ULICA MARKSA NR 31, TELEFON NR 27-81

ogłasza publiczny przetarg ustny

na zbiór: JABŁEK, GRUSZ I SLIW z drzew na drogach państwowych, wojewódzkich i powiatowych. Przetarg odbędzie się dnia 17 lipca 1947 r. o godz. 10 rano w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego, gdzie reflektanci mogą uprzednio zasięgnąć informacji o warunkach przetargu i dzierżawy. Kierownik Starosta Powiatowy Pow. Zarządu Drogowego (R. Debiński) (3031) (Józef Jedyński)

SPORT

Final europejski pucharu Davisa

Czy Czesi wygrają z Jugosłowianami?

Za grzeb. — W najbliższą niedzielę rozpocznie się w Zagrzebiu największa po Wimbledonie...

które zwiastuje w tenisie odgrywać decydującą rolę. Spodziewać się jednak należy że w granicach...

soką międzynarodową klasę, przy czym w grach o puchar Davisa nie przegrał żadnej gry zwycię...

Rumuni pokonali Bulgarów w meczu piłkarskim

Sofia (obsł. wł.). W ub. dnajach odbył się w Sofii między państwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Bulgarii i Rumunii...

przez nich w Sofii, Rumuni zajął się w dobrej formie. Porażka czeskich piłkarzy Praga (tel. wł.)...

Amerykanie startują w Pradze Praga (tel. wł.). W drużynie lekkoatletycznej Stanów Zjednoczonych, która w najbliższym czasie przyjeżdża do Czechosłowacji...

Amerykanie startują w Pradze Praga (tel. wł.). W drużynie lekkoatletycznej Stanów Zjednoczonych, która w najbliższym czasie przyjeżdża do Czechosłowacji...

Vietto bohaterem Francuzi wygrywają dalszy etap

Paryż (obsł. wł.). 12 etap „Tour de France“ na trasie Marsylia — Montpellier (165 km) wygrał Francuz Massal w 4.57,40 godz. przed Diederichem (Luksemburg), Müllerem (Francja), Pawlisia, klem (Francja).

W ogólnej klasyfikacji Francuz Vietto zajmując nadal pierwsze miejsce z czasem 86.58.42 godz. Drugie miejsce zajmuje Camelli...

Wolne posady

ZAKŁADY dawn. „KOLONTAY“, Brynawska 4 przynajm na stałą pracę dwóch murarzy. 3891g

BUCHALTERA bilansistę poszukuje na dobrych warunkach. Firma „DAWE“ Chorzów, ul. Katowicka 20. tel. 404-62. 1084g

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

Wolne posady

POSZUKIWANY nauczyciel (nauczycielka) języka polskiego. Zgłoszenia: Krc ścieńko nad Dunajcem, Gimnazjum. 3893g

FRYZJERKA, siła pierwszorzędna, potrzebna zaraz. Katowice, ul. Mikołowska 17. 7207g

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

Wolne posady

MEYNY parowy Strumień, pow. Bielsko, poszukuje buchaltera-bilansisty. Posada natychmiast do objęcia. 3890gd

PRZYJMIEMY kwalifikowaną kasjerkę ze znajomością maszynopisma — Zgłosz.: Spółdzielnia P. Z. M. Siemianowice, Powiatowa 17. 1203g

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

Wolne posady

GOSPOSI samodzielnie poszukuje. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia przed południem. Doktor Zarocka, Wałbrzych, Słowackiego 16. 3893gd

POSZUKUJE się pomoc domową od zaraz. Oferty: Czytelnik Chorzów pod „5“. 1147g

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

Wolne posady

POWAŻNA instytucja spółdzielcza przyjmuje od 1 sierpnia kasjerkę, ekspedientki i praktykantki sklepowe do Domu Towarowego w Częstochowie. Zgłoszenia pisemnie z życiorysem oraz odpisami świadectw do PAP w Częstochowie pod „Posada“. 3946d

POSZUKUJE się pomoc domową od zaraz. Oferty: Czytelnik Chorzów pod „5“. 1147g

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

Wolne posady

KUCHARKA rutynowna do restauracji w Bielsku potrzebna. Oferty kierować: Bielsko, 3. Maja 35. Restauracja. 1117g

POSZUKUJE się pomoc domową od zaraz. Oferty: Czytelnik Chorzów pod „5“. 1147g

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

KOCIOŁ do centralnego ogrzewania systemu Strebla lub Hentscha 60 do 70.000 kalorii nowy lub używany poszukuje. Oferty Czytelnik Katowice pod „1923“. 1290g

KOMPLETNY warsztat tkacki „Mika“ do sprzedania. Zabrze, Jagiellońska 1, m. 6. 1195g

UNIEWAŻNIAM zgubiona kartę ewakuacyjną, wydaną przez pełnomocnika Rządu w Krzemieniu. Kretołowice, pow. Grodzki. 3930d

KUPIĘ trak w dobrym stanie. Tartak Fr. Kowalski, Krzepiec, pow. Częstochowa. 1194g

CITROEN limuzyna, typ 11, sprzedam lub zamienię na DKW, stan doskonały. Zgłoszenia: Kraków, Garn czarska-Bocyna 6 telefon: 584-15. Wytwórnia Chemiczna „Favorite“. 3887d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie o bywalstwie polskiego, wydane przez Starostwo w Prudniku. Głębik Ernest, gm. na Wałce, pow. Prudnik. 3931d

TASME żelazna, poolowiana lub pocynkowana w rolkach o grubości 0,10-0,15 mm zakupi: Jan Labanowicz, Katowice, Górnicza 10. Telefon 323-52. 1148g

ELEGANCKIE DREWNIACZKI DAMSKIE na wysokich, średnich i turystycznych obcasach, hurtowe wyrabia stolarnia pod zarządem państwowym. Bytom, WITCZAKA 20, tel. 31-74. 3720d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, czerwone prawo jazdy, kartę rozpoznawczą, odcisk zameldow. oraz inne dokumenty na nazwisko Kozłak Jan, zamieszkały Wałbrzych, Limanowskiego 2, m. 13. 3933d

KUPIĘ większe ilości drutu nawojowego, różnego przekroju. Zakład Elektromechaniczny Kuzdusiński, Al. Brzezińska 49. Tel. 223-46. 1260g

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

POSZUKUJE motorów elektrycznych automatów do wyrobów galanterii metalowej i inne maszyny i kotły. Oferty „Czytelnik“ Sosnowiec dla „Roka“. 1172g

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

SPRZEDAM 60-proc. udział w przedwojennym dobrze zaprowadzonym przedsiębiorstwie rolniczo-handlowym. Miasto wojewódzkie. 4 filie: miasta powiatowe. Koncesje zbożowe, weglowe. Uznany skład żelaza, skład zaufania C. M. B. Poważne oferty z podaniem stojącego do dyspozycji kapitału składać „PAR“ Kraków, Rynek Główny 46, pod „2041“. 3826d

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

SPRZEDAŻ realności Warszawa — Łódź — Poznań — Katowice — Kraków — Krynica — Gdynia Zakopane — inne miejscowości — zabawa: Centrala Bior Szarych Nieruchomości WŁODZIMIERZA HUKA, Kraków, Piłarska 19, telefon nr 500-05. 3910d

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

SPRZEDAŻ 60-proc. udział w przedwojennym dobrze zaprowadzonym przedsiębiorstwie rolniczo-handlowym. Miasto wojewódzkie. 4 filie: miasta powiatowe. Koncesje zbożowe, weglowe. Uznany skład żelaza, skład zaufania C. M. B. Poważne oferty z podaniem stojącego do dyspozycji kapitału składać „PAR“ Kraków, Rynek Główny 46, pod „2041“. 3826d

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

TŁOKI samochodowe, gwarantowana jakość, duży asortyment. „Automotor“, Gliwice, Jagiellońska 26, tel. 51-78. 3916d

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

INTROLIGATORSKIE maszyny do szycia drutem — prasy dostarcza „INTEPRINT“, Kraków, św. Gertrudy 12, tel. 575-80. 3890d

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

TOREK Damskie. Ceny niższe. Różne kolory. Wysyłamy za zaliczeniem. Wytwórnia toreb damskich, Łódź, Piotrkowska nr 115. 3895d

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

GMINA Brzeziny Śląskie sprzedaje 2 platformy konne za cenę 45.000 złotych. Wozy można oglądać w wozowni gminnej w remizie strażackiej przy ul. 3. Maja nr 36. 3898d

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

SPRZEDAŻY kompletne urządzenia palarni kawy. Zgłoszenia: Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Jedność“ w Parchonicach, pow. Legnica, tel. Nr 8. 3892d

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

POWSZECHNA Spółdzielnia Spożywców „Jedność“ w Parchonicach sprzedaje 170 beczek z blachy falistej, odkrywanym dnem, pojemności około 200 litrów. 3893gd

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji rtęciowej, nerolinę poleca własnego wyrobu Laboratorium Chemiczne Dr. J. Kulesza, Warszawa, ul. Noakowskiego 10 — 34. 3560 d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, kartę repatriacyjną, wydaną we Francji, legitymację PPR, legitymację Związku Zawodowego, świadectwo służby wojskowej na nazwisko Płociniczak Franciszek, Biały Kamień, ul. Piasta Nr 8. 3937d

WAGI osobowe, lekarskie i do ważenia niemowląt kupi „Eskulap“ Dom Sanitarny — Katowice, 3. Maja 23. Tel. 325-90. 2960

SIARCZAN nikielu, precipitacji

Zagadkowy pożar

Bolesławiec, (tel. wł.) W mieście czołoci Węglowo pow. Bolesławiec dwie kobiety porażone zostały prądem wysokiego napięcia. Udały się one do lasu na jagody. Przechodząc koło słupów wysokiego napięcia zauważyły, że podszycie tli się na niewielkiej przestrzeni. Gdy poczęły za-deptywać ogień zostały porażone prądem.

Przybyli na miejsce wypadku funkcjonariusze M. O. i bezpieczeństwa stwierdzili, że z linii wysokiego napięcia przeciągnięty był drut zakończony blaszką, która się żarzyła. W ten sposób nieznanymi na razie sprawcy usiłował podpalić las, co z pewnością by im się udało, gdyby nie tragi-czny wypadek. Pomyśl i sposób wykonania świadczy, że wyrafinowaną tę zbrodnię popełnili wyszkoleni fachowcy.

Nad polskim Bałtykiem W Świnoujściu jest kawiarenka

Świnoujście, w lipcu.

Obszerny plac, po którym leniwym krokiem przechodzi patrol Marynarki Wojennej, zalany jest pogodnym, lipcowym słońcem. Kilku innych marynarzy siadło sobie na przyłbie małej knajpki i debatuje nad jakimiś sprawami. Placyk właściwie niczym specjalnym nie różni się od rynku pierwszego lepszego, polskiego miasteczka. Jest i „Spolem”, filia „Czytelni”, apteka i drogeria, kilka sklepików spożywczych, fotograf i skład części radiowych... Jak na trzy tysiące mieszkańców, tego najbardziej na północny zachód wysuniętego obecnie polskiego miasta, wystarczy aż nadto.

Mimo, że Świnoujście jest groźnym portem wojennym i był ongiś bazą floty niemieckiej, żyje się tu z zacisze i spokojnie. Po dawnych władcach pozostały jedynie gęste rozrzucone w porcie wraki okrętów wojennych, stopy beużytecznego żelastwa, rozwalone wieże pancerne, nadaremnie wyciągające ku niebu niezdolne już do walki lufy armat. Przyjdzie czas, że oczyści się wybrzeże od tych beużytecznych rupieci.

Niech nas nie myli jednak solidny wygląd placu, na którym nie brak ani jednego budynku. W okresie wojny Świnoujściem, jako portem wojennym Rzeszy, interesowało się bardzo troskliwe alianckie lotnictwo. Ślady tej „opieki” — to leżące całkowicie w gruzach, zbombardowane systemem „dywanowym” dzielnice willowe.

Ala pomówmy raczej o teraźniejszości tego miasteczka, które leży trzy kilometry od granicy strefy okupacyjnej radzieckiej, obejmującej zachodnią część wyspy Uznań. Świnoujście, które było nie tylko portem, ale i pięknym uzdrowiskiem nadmorskim, gromadzącym co roku wiele tysięcy kuracjuszy, jak dotąd, nie może jeszcze przyjąć do siebie. W sąsiednich, pięknych Międzyzdrojach, mamy także jeszcze wiele do zrobienia, zanim przywrócimy im dawną świetność. Obecnie Świnoujście jest jednym z niewielu miast polskich, w którym mieszka jest w bród, w którym piękne, niezamieszkałe wille, aż się proszą, aby w nich osiaść na stałe.

NIEMCY GRAJĄ

Zobaczywszy już wszystko, co było do zobaczenia lokujemy się

w małej kawiarence, zaopatrzonoj obficie w kiepskie ciastka i niezłe lody. I oto na co trafiamy: Mocno zawiany pan w jasnych spodniach i sportowej koszuli bez przerwy, po każdym zagranym „kawałku” domaga się od orkiestry, złożonej z trzech podtatua-siałych Niemców, aby zagrała coś wznuszającego, popierając swą prośbę szeszeszczącymi argumentami. Niemcy grają chętnie i z uczuciem po kole „Kwiaty polskie”, „Moją Warszawę”, „Czerwone maki na Monte Casino” i zawiadackie obertasy... Taki to już posłuszny i zgodny naród. Od gorąca aż im się pomieści sztywne, przepisowe kołnierzyki.

Kawiarenka, zdaje się, jest centralnym punktem ubożego życia towarzyskiego w Świnoujściu. Bez przerwy napływa do niej publiczność.

KOMIS

Tuż obok jest wielki sklep komi-sowy. Czego tu nie ma? Fantastyczne oleodruki, potworne bohomyzy w solidnych dębowych ramach za jedne 500 zł. Kiepskie kryształki, beznadziejne rzeźby, pełne rzewnych napisów — pamiątki rodzinne. Widać z tego, że co było lepsze, zostało już dawno wykubione. Doskonale interesy na komi-sie stanowiąc kłóczą się nieodwołalnie. Potwierdza to je obserwacja właścicieli drugiego sklepu komi-sowego, francuski Syryjczyk, czy syryjski Francuz, który jakimś cudem przetrwał wojnę w Świnoujściu i obecnie po dawnemu handluje. Miał ongiś sklepy w Hamburgu i Berlinie, obecnie pozostał mu ten jeden w Świnoujściu. Z dumą pokazuje mi ramki z PCH, z których wynika niezłicie, że ści-

śle przestrzega ustalonych cen na tekstylia. Interes komi-sowy li-kwiduje, jako nieopłacalny. Dla odmiany będzie prowadził w tym samym lokalu sklep kolonialny...

Kiedy wracamy do przystani, po drodze robiąc wspólne zdjęcia ze stojącymi na warcie marynarzami, właśnie odchodzi wypel-niony ludźmi statek do Szczeci-na. My dla odmiany pojedziemy rybacką motorówką do Między-zdrojów, spiesząc się mocno, gdyż o dziewiątej port bywa zamyka-ny i trzeba zdążyć do oddalonego o kilka kilometrów ujścia Świny.

Wrażenie ogólne: Świnoujście zaczyna żyć. Trochę tu jeszcze sennie i niemrawo, ale przyby-wają i tu już tacy ludzie, na których można liczyć. Okres dobrej koniunktury dla tego granicznego miasta na pewno niedługo nadej-dzie. Jest tu jeszcze wiele miej-sca, które wypadnie zapewnić przybyszami z głębi kraju. Pracy dla nich będzie dosyć. Intratnej, wzbogacającej ich samych i Państwo, Takiej pracy, która by nie miała nic wspólnego z wykorzy-stywaniem bliskiej, „zielonej granicy”. O takich przybyszów win-no się starać Świnoujście.

St. Kn.

Słuchamy radia

Sobota, dnia 12 lipca.

5.55 zapowiedź poranna stacji. 6.00 sygnał czasu i „Kiedy rano wstają zorze”. 6.05 gimnastyka ranna. 6.15 dziennik poranny. 6.30 muzyka poranna z płyt. 6.50 zapowiedź programu na dzień bieżący. 6.57 sygnał czasu. 7.00 muzyka z płyt. 7.15 wiadomości poranne oraz przegląd prasowy. 7.35 muzyka z płyt. 7.55 informacje ogólnopolskie. 8.05 skrzynka P. C. K. 8.15 wykłady dla nauczycieli. 8.30 koncert życzeń. 9.15 koncert reklam. 11.57 sygnał czasu i hejnał. 12.03 zapow. dalsz programu. 12.05 streszcz. wiadomości dziennika poran. 12.10 pieśni ludowe. 12.25 audycja dla wsi. 12.35 muzyka wiośka. 13.00 „Z mikrofonem po kraju”. 13.10 audycja rozrywkowa. 14.00 audycja informacyjna. 14.30 „Scena i ekran”. 14.55 muzyka lekka z płyt. 14.50 poga-danka krajoznawcza. 15.00 muzyka taneczna z płyt. 15.20 audycja słowno-muzyczna. 15.40 pieśni Klaudiv-sa Debussy'ego. 16.00 dziennik robu dniowy. 16.19 zapowiedź programu. 16.20 audycja ogólnopolska. 16.40 skrzynka techniczna. 16.50 informac. gospodarcze. 17.00 „Przy sobocie po robocie”. 18.30 muzyka poważna z płyt. 18.58 zapowiedź dalszego programu. 19.00 „Tu mówi wybrze-że”. 19.15 „Nowe książki”. 19.30 Schuman — fantazja C-dur. 20.00 z życia kulturalnego. 20.05 „Kobieta w świetle”. 20.10 muzyka z płyt. 20.15 reportaż. 20.25 „Pieśń miłosna po-przez wieki”. 20.57 sygnał czasu. 21.00 dziennik wieczorny. 21.30 muzyka taneczna z płyt. 21.45 słuchowisko. 22.10 wiadomości sporto-we. 22.15 muzyka taneczna. 23.00 ostatnie wiadomości dziennika ra-diowego. 23.10 program na dzień następny. 23.20 muzyka z płyt. 23.50 za-powiedź programu na dzień następny. 23.55 z ostatniej chwili i sygnał czasu. 24.00 muzyka taneczna z płyt 01.00 Hymn i koniec audycji ogólni-polskich.

Nierządowa Tabela Wygranych

(sztych dzień ogłoszenia 4-ciej klasy 50 lubileuszowej Loterii)

Wygrana 500.000 zł na Nr 29079 (Padła w Krakowie).

Wygrane po 100.000 zł na NrNr 11222 39727 50441.

Wygrane po 20.000 zł na NrNr 11209 22519 26240 27143 44150 50220 54146 61043 65233 66038.

Wygrane po 10.000 zł na NrNr 217 628 2349 3522 7724 12578 16843 23815 30752 31631 32946 35636 36579 41393 43173 45767 47383 47523 57175 60608 62241 62816 65827 72328 74519.

Wygrane po 5.000 zł na NrNr 2760 3249 7472 8702 10112 10158 10562 11543 12621 12893 14276 14835 16756 17273 19057 19874 19990 22125 23343 24753 24939 26261 28170 29213 29547 32435 32923 34799 36044 40071 40525 44187 44528 46495 49070 52089 52319 52718 53003 53970 55356 58064 62498 68464 69950 70468 70654 72198 73359 74425.

Wygrane po 2.000 zł na NrNr 779 1047 1552 2566 3702 4010 4079 4438 5455 6457 6530 6995 7452 7801 7856 9886 10493 10733 10751 11767 11805 13493 13777 14925 15513 15878 16629 17178 17524 17554 19380 19460 19991 20377 21386 21861 22093 22147 22179 22313 23135 23371 24556 25296 25570 25896 26491 26504 29821 29975 31591 31905 34306 34683 34843 35334 35356 35871 36200 36229 36742 38351 39903 40795 40830 41144 41548 42553 43962 44621 45341 45463 45577 46366 46446 47710 47875 49201 50503 50686 51535 54436 55378 55777 56770 57023 57389 58120 58267 58571 59018 60434 61141 61539 61680 63146 64504 64787 65524 66608 66951 67605 69531 70810 71025 71051 71676.

SZCZAWNICA

Zdrowisko górskie Nowoczesne urządzenie lecznicze dla leczenia astmy i dróg oddechowych — leczy nadto choroby wątroby, dróg żółciowych, żółtaka, choroby dróg moczowych, sklerozę, cukrzyce, choroby tarzycy (Basedowa) itp. Sezon kuracyjny od 15. maja do 15. października. — Informacje w biurach „Orbis” i na miejscu. (PAP) 2779

GAZY MLYŃSKIE

jedwabne, oryginalne szwajc. siatki druciane,arki stalowe, blachy dziurk., nalewy do łuszczarek i kamieni, szcztok, do walcy i odwswaczy i wszelkie artykuły dla młynów poleca „MŁYNOMONTAŻ” Poznań, św. Marcin 33 Telefon 24-11 3034

SILNIKI elektryczne.

Aparaty elektr. Instrumenty pomiarowe poleca Elektro Radiq - Sapon Rażny Franciszek KATOWICE ul. Warszawska nr 28 Telefon 32185 - 3033

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę i zainstalowanie central telefonicznych w Sanatoriach ZUS w Bystrej Śląskiej i Krynicy. Oferty należy składać w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na dostawę i zainstalowanie central telefonicznych w Bystrej Śl. i Krynicy” w Centrali ZUS w Warszawie przy ul. Czerniakowskiej 231, pokój 402 w terminie do dnia 21 lipca 1947 r. do godziny 12. Otwarcie ofert nastąpi w dniu przetargu o g. 12,30. Wadium ofertowe wynosi 1 proc. sumy ofertowanej i winno być złożone w gotówce w kasie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub w którymkolwiek Oddziale BGK względnie PKO, a kwit dołączony do oferty. Bliższe informacje dotyczące robót, warunki przetargowe i podkłady ofertowe otrzymać można w Centrali ZUS w Warszawie, ul. Czerniakowska 231, pokój 402 w godzinach biurowych. (PAP) 3029

OKRĘGOWE SIECI ELEKTRYCZNE ŚLĄSKA OPOLSKIEGO przyjmą natychmiast:

Technika budowlanego

Oferty z życiorysem i odpisami, świadectw należy przesyłać: „O S O” — NYSA, GRODKOWSKA NR 2 (PAP) 3016

CENTRALA ZEYTU PRODUKTÓW PRZEM. WĘGLOWEGO

poszukuje wysoko kwalifikowanych STENOTYPISTEK ze znajomością języków i stenografii obcych (francuskiego i angielskiego). Zgłoszenia: Katowice, ul. Kościuszki nr 30. Biuro Personalne. (PAP) 3017

OGŁOSZENIE

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W ŁODZI posiada na składzie większe ilości następujących towarów: 1. rymarskie lniane 2. papierowa 3. ntroligatorskie 4. alkę opatrunkową 5. wierzcionowy 6. rowadnia sportowe Próby do obejrzenia Informacje udziela Dział Włókienniczy ul. S. ul. Piotrkowska 31, tel. 221-70 3000

Brygada młodzieży jugosłowiańskiej przy odbudowie Warszawy

Warszawa (PAP). — W dniu wczorajszym przybyła do stolicy 107-osobowa brygada młodzieży jugosłowiańskiej, która weźmie udział w akcji odbudowy Warszawy.

Na dworzec przybyli: ambasador Jugosławii w Polsce, Pribicevic w towarzystwie członków ambasady, bawiący w Warszawie ambasador Polski w Jugosławii Wende. Na dworcu ustawiły się delegacje organizacji młodzieżowych oraz polskie brygady mło-

dzieży odbudowującej stolicę ze sztabami polskimi i jugosłowiańskimi oraz transparentami. Przybyłych powitano okrzykami na cześć odrodzonej Jugosławii, Marszałka Bros Tito, braterstwa narodów słowiańskich, po czym w imieniu Międzyorganiza-cyjnej Komisji Wymiany Młodzieży serdecznie przywitał przy-błych przewodniczący Komisji Wojtala. Ponadto w imieniu To-warzystwa Przyjaźni Polsko-Ju-gosłowiańskiej przywitał Brygadę Jugosłowiańską dyrektor Bida a w imieniu Komitetu Słowiań-skiego — dyr. Kwiatkowska.

Wśród owacji na cześć obu bratnich narodów Polski i Jugosławii, Prezydenta Bieruta i Marszałka Tita oraz wśród skandowanych okrzyków „Warszawa — Białogród”, Jugosłowianie od-jechali na kwatery — do obozu w parku Traugutta.

Brygada Jugosłowiańska składa się z młodzieży wypróbowana-j w odbudowie swojego państwa. Na piersiach wielu przy-błych widnieją wysokie odznaczenia bojowe za walkę w szere-gach partyzanckich.

Datownik okolicznościowy

Warszawa. Z okazji rocznicy bitwy pod Grunwaldem zostaje wprowadzony na dzień 15 lipca rb. okolicznościowy datownik z rysunkiem i napisem „Grunwald — Pole Bitwy 15.VII.1410”.

Filateliści, pragnący uzyskać odcisk tego datownika, winni zaadresować do siebie kopertę lub pocztówkę z naklejonym znaczkiem pocztowym, który ma być unieważniony specjalnym datownikiem, przesłać w liście opłaconym do urzędu Grunwald w terminie do dnia 15 lipca br.

Rudzkie Zjednoczenie P. W. od pół roku przoduje

Ruda Śl. — Spośród wielu osią-gnięć Przemysłu Węglowego, Rudzkie Zjednoczenie zdobyło specjalne miejsce, mianowicie, przez pierwsze półrocze br. utrzymało się na czele wszystkich Zjednocezeń w wykonaniu planu państwowego w zakresie wydo-bycia węgla, osiągając najwyższy procent. Łącznie w okresie tym wydobycie 3.140.593 ton, czyli przekroczone plan państwowy o 4,3%. Od pół roku również utrzymuje się na 2 miejscu pod względem wydajności na głowę. W styczniu osiągnięto: 1.272 kg na głowę. Wyniki te świadczą o stałym wysiłku Rudzkiego Zjed-noczenia, o skoordynowaniu współpracy gornika, inżyniera, technika i dyrektora. W związku z akcją repatriacyjną, Dział Budowlany RZPW — przeprowadził remont wielu mieszkań zniszczo-nych działaniami wojennymi w Bytomiu, Stolarzowicach i Mie-chowicach.

Z transportu domków fińskich dla górnictwa — RZPW otrzymało 500 sztuk i buduje się obecnie kolonię tych domków w Chruszczkowie, obok kopalni Szymbierki. Praca postępuje szybko naprzód. Najważniejszym przedsięwzię-ciem jednak jest budowa osiedla górniczego w Kędzierzynie na zie-mi opolskiej. Remontuje się tam przeszło 100 bloków mieszkal-nych, 120 mieszkań oddano do użytku, a w ciągu najbliższych 2 miesięcy odda się dalszych 300 mieszkań.

Załoga kopalni Pokój zdobyła Honorowy Sztandar Pracy 3-krot-nie, otrzymując go na własność a kopalnia Bobrek — również sztandar pracy w maju. Poza tym Rudzkie Zjednoczenie jako jedno z pierwszych Zjednocezeń, zdobyło Sztandar Zjednoczenia Gospodarczego.



Na scenie katowickiej grana jest obecnie z dużym powodzeniem sztuka Witolda Świętnickiego „Nokturn”. Na zdjęciu (od lewej) Maria Ursyn, Kazimierz Wichniarz i Stanisław Winczewski. Foto B. Stapiński